Arkusz 1.

Nr 119. Dnia 2 Czerwca Sobota. Dnia 21 Maja (2 Czerwca) 1877 r.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Dziś: S. Blandyny P. M.
Jutro: SS. Klotyldy Królowej i Erazma.
Poniedziałek: S. Saturniny P. M.
Wtorek: SS. Bonifacego B. i Walerji

Wschód słońca o godzinie 3 m: 45 | Długość dnia godzin 16 m: 25
Zachód „ „ 8 m: 10 | Przybyło „ „ 8 m: 41

Adres Redakcji KURJERA WARSZAWSKIEGO: Plac TEATRALNY Nr 5 dom L. Zabłockiej.

Sroda: S. Norberta Biskupa.
Czwartek: S. Roberta Opata.
Piątek: ŚŚ. Maksymina i Medarda.
Sobota ŚŚ. Prima i Felicjana M.

— W pierwszy czwartek po uroczystości Ś-tej Trójcy, to jest w Boże Ciało, Kościół nasz katolicki obchodzi pamiątkę ustanowienia Przenajświętszego Sakramentu Ołtarza, czyli Ciała i Krwi Jezusa Chrystusa,—chociaż właściwie obchód pamiątki tej przypada na Wielki Czwartek, jednakże w tymże dniu, w którym ten Sakrament na ostatniej wieczerzy ustanowionym został, Kościół święty zajęty rozpamiętywaniem męki i śmierci Chrystusa, tego świętego ustanowienia w tymże dniu nie mógłby godnie obchodzić. Oprócz tego ponieważ SS. Apostołowie oświeceni i nauczeni przez Ducha Ś-go zaczęli tę wielką tajemnicę po zesłaniu najświętszych darów, wiernym ogłaszać, przeto obchód uroczystości tej Kościół święty raz na zawsze, na pierwszy czwartek zaraz po uroczystości Ś-tej Trójcy odłożył.

Powód zaś obchodu tej uroczystości wyjaśnia dokładnie sobór trydencki, gdy mówi: „Jest to pobożny i święty zwyczaj, iż ten najczcigodniejszy Sakrament, święci się corocznie w szczególny i poświęcony na to dzień, z nadzwyczajną czcią i uroczystością, że się z czołobitnością i największem uszanowaniem w procesjach po ulicach publicznie obnosi, przedstawiając zwycięztwo i tryumf Zbawiciela nad śmiercią.“

— W kościele Ś-go Kazimierza na Nowem-Mieście, uroczyste wystawienie Najświętszego Sakramentu w dniu jutrzejszym, nastąpi o godzinie 7½ z rana i pozostanie na ołtarzu do godziny 5-tej po południu. Summa rozpocznie się o godzinie 10-tej, a Nieszpory o 3-ciej i pół. — W poniedziałek, wtorek i środę przyszłego tygodnia Najświętszy Sakrament wystawionym będzie również codziennie od w pół do 8-mej do 5-tej godziny po południu, a we czwartek jako w oktawę Bożego Ciała odprawiać się będzie całodzienne uroczyste nabożeństwo, które rozpocznie się także z rana wystawieniem Najświętszego Sakramentu o godzinie 7-mej i pół. Następnie o godzinie 10-tej odbędzie się Summa, a po południu o 3-ciej i pół Nieszpory z kazaniem i procesją, w czasie której odśpiewane zostaną 4-ry ewangelje święte.

— W kościele Najświętszej Marji Panny Loretańskiej na Pradze, w pierwszy dzień uroczystości Bożego Ciała, to jest w zeszły czwartek, odbył się jeden z najuroczystszych w życiu młodzieży, akt religijny, bo przyjęcie po raz pierwszy Komunii Świętej.

O godzinie 9 tej z rana, zgromadziło się do tejże świątyni w towarzystwie rodziców i opiekunek, liczne grono dziatek płci obojej, od lat 8 do 14 mających, które w wigilję tegoż dnia, t. j. we środę, odbyły pierwszą spowiedź.

Dziewczynki częściowo ubrane były w szaty białe i w welony osłonięte.

JX. Niewiarowski, wikarjusz miejscowego kościoła, zajmował się ich przysposobieniem, do tak ważnego aktu religijnego.

Podczas Mszy Świętej, przez wspomnionego kapłana odprawionej, miejscowy organista p. Stankiewicz, czytał w głos modlitwy dla doskonalszego przysposobienia dzieci, do przyjęcia Ciała i Krwi Pańskiej.

Po skończonej Mszy, w czasie której dziatki te przyjmowały komunję ś-tą JX. Niewiarowski przemówił budującemi słowy do nich i ich rodziców, tak rzewnie, że nie tylko młodzież, ale i wszystkich obecnych do łez pobudził.

Wszystkim tym dziatkom rozdane zostały medaliki na pamiątkę przyjęcia przez nich pierwszej komunji ś tej.

Na naukę przybywało dzieci 450, z tych wybrano do spowiedzi 387 a do komunii śtej przystąpiło 350.

— Najjaśniejszy Pan na najpoddańsze przedstawienie ministra skarbu, 18-go (30-go) kwietnia Najwyżej rozkazać raczył.

1 Rozprzestrzenić do nadterminowo służących niższych stopni straży pogranicznej, rangi podoficerskiej, Najwyżej zatwierdzone 1-go marca bieżącego roku zdanie Rady Państwa o wypłacie pensji i jednorazowych zasiłków niższym stopniom wojsk za służbę nadterminową;—i

2 Wydatek na wypłatę niższym stopniom straży pogranicznej rangi podoficerskiej, pensji i jednorazowych zasiłków za wysługę w straży pogranicznej określonej liczby lat nad terminy obowiązkowe, zaliczyć na rachunek kasy państwa. (*Prawit. Wiest.*)

— W Dodatku do Rozkazu Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr 135 wydanym, zamieszczono:

Z uwagi, że ustanowiony postanowieniem b. Rady Administracyjnej w Królestwie Polskiem z dnia 15 (27) Listopada 1863 r., porządek składania w uczątskach policyjnych paszportów, przez osoby przybyłe z prowincji do Warszawy na czas dłuższy nad 24 godzin, okazuje się w praktyce nader uciążliwym, tak dla urzędników zajmujących się kontrollą paszportów, jak i dla osób przyjeżdżających do miasta, obowiązanych wrazie zmiany mieszkania w Warszawie. szukać swoich paszportów po uczątskach policyjnych. Warszawski Ober-Policmajster upraszał JW. Warszawskiego Jenerał-Gubernatora o decyzję, co do zmiany zaprowadzonego powyższem postanowieniem porządku, w taki sposób, ażeby paszporty osób przyjeżdżających do Warszawy, po zanotowaniu we właściwych książkach meldunkowych terminów takowych, pozostawiać u okazicieli, z wyjątkiem tych z nich, którym z jakichkolwiek przyczyn wzbronionym został wyjazd z miasta.

W odpowiedzi na to JW. Główny Naczelnik kraju reskryptem z d. 5 Maja r. b. za Nr. 8334, pomiędzy innemi zakomunikować raczył, że uznając ze swej strony możliwem przyprowadzenie do skutku powyższego projektu Warszawskiego Ober-Policmajstra, znosił się w tym względzie z Ministrem Spraw Wewnętrznych, w skutku czego otrzymano pod dniem 26 Kwietnia r. b. za Nr. 1316 zawiadomienie, że po porozumieniu się z Głównym Naczelnikiem 3 Wydziału Własnej Jego Cesarskiej Mości Kancellarji, nie zachodzą przeszkody w urzeczywistnieniu powyższego projektn, co do zmiany ustanowionego w r. 1863 porządku, według którego wszystkie osoby przybywające do Warszawy na czas dłuższy nad jednę dobę, przedstawiają swoje paszporty przez właścicieli domów do właściwych uczątsków policyjnych, w których takowe pozostają do czasu wyjazdu okazicieli z miasta.

O czem oznajmiając, polecam Komisarzom uczątskowym i właściwym wydziałom Kancellarji, dla ścisłego zastosowania się i akuratnego wykonania co następuje:

a) wszystkie paszporty, z wyjątkiem należących do osób, którym z jakichkolwiek przyczyn, wzbronionym został wyjazd z miasta*), zwrócić do rąk, po ścisłem sprawdzenio terminu takowych, w kontrollach znajdujących się w uczątskach, właścicielom tych dowodów, przez właścicieli lub rządców domów, którzy po zanotowaniu terminów paszportów i w swoich książkach meldunkowych w ostatniej rubryce, doręczą paszporty komu wypada za pokwitowaniami, a pokwitowania przedstawią właściwym Komisarzom uczątskowym.

b) Paszporty zagraniczne wydane przez Kancellarję Ober-Policmajstra, jak poprzednio, zwracać przez uczątski do części paszportowej Kancellarji, zaraz po powrocie każdej osoby z zagranicy.

c) W miarę zapotrzebowania przez właścicieli domów nowych ksiąg meldunkowych, wydawać takowe z dodaniem w księdze niestałej ludności do 13 egzystujących jeszcze 14 rubryki, z wyszczególnieniem w nagłówku, przez kogo i na jaki termin paszport został wydany, obowiązek przysposobienia książek takowych wkładam na część gospodarczą Kancellarji.

d) Sprawdzenie i rozdanie paszportów z uczątsków ukończyć punktualnie do dnia 10 (12) czerwca r. b, a zanotowanie terminów takowych w książkach meldunkowych po domach i ostateczne doręczenie paszportów właścicielom za pokwitowaniem, do dnia 18 (30) Lipca; przyczem oznajmić właścicielom lub rządcom domów, że odtąd paszport każdej osoby przybywającej na mieszkanie do ich domów, po zapisaniu w swoich księgach meldunkowych, winien być okazany za pośrednictwem dozorcy policyjnzgo w uczątsku razem z kartą meldunkową, a po zapisaniu do oddzielnej na ten cel kontrolli i odstęplowaniu w uczątsku, takowy zwrócony zostanie przez tegoż dozorcę właścicielowi lub rządcy domu, dla doręczenia osobie, do której należy. Przy wyjeździe osoby, z pas-

*) Stosując ten przepis i na przyszłość względem osób kwalifikujących się do wspomnionego ograniczenia.

KRONIKA TYGODNIOWA.

Rok łaski 1877 należy do wyjątkowych: dla Europy, ludzkości i dla nas. Europie dał wojnę wschodnią. Ludzkości — *Marka Foscariniego*, którego na dramatycznem gnieździe wysiadywał przynajmniej jakiś kawałek z wieku naszego, jeżeli nie całe 18 cie wieków cywilizacji chrześcjańskiej. Nam wreszcie dał to, że pewna liczba domorosłych turystów, z powodu nizkiego kursu pieniędzy nie wyjeżdża za granicę.

Przeznaczyłeś nam, o Panie, dział zaprawdę najlepszy! Najprzód bowiem stanowimy tę niewymownie szczęśliwą cząsteczkę ludzkości, która najpierwej ujrzała żołty dziobek świeżo wyklutego Marca czy Marka, a powtóre— zezwoliłeś na to, aby choć w roku bieżącym garść pieniędzy rzucanych zwykle w błoto zagraniczne, w naszym została kraju. Po tych faktach wszystko już powinno iść dobrze; byle tylko...

Tych „byle tylko“ jest parę. Słyszeliśmy naprzykład, że w ogrodzie łazienkowskim wyłapywano temi dniami młode gawrony i że podobna czynność, wbrew ideom krzewionym przez Tow. opieki nad zwierzętami, ma się powtórzyć w ogrodach: Saskim i Krasińskim. Nie będąc członkiem wymienionego towarzystwa nie mam nic przeciw wyłapywaniu krzykliwych ptaków, — „byle tylko“ w torbie przeznaczonej na ową młodzież, nie znalazł się nasz świeżo wykluty... O bo w takim razie ponieślibyśmy ciężką stratę. My — ludzkość.

Dalej — rok będzie pomyślny, jeżeli z „niewyjeżdżania“ naszych turystów, większe cokolwiek odniesiemy korzyści, aniżeli z ich dotyczasowych wyjazdów. Z wyjątkiem chorych lub pracą znużonych, panowie ci byli zwyczajnymi kosmopolitami, którzy mordowani przez nudy, po całym świecie zbierali tytuły od kelnerów nic nikomu w zamian nie dając, oprócz — niezapracowanych pieniędzy. Każdy z nich w kilku europejskich językach myślał o sobie, żaden o tych, których w dalekim a ubogim kraju zostawił.

Widok pięknych wsi niemieckich, francuzkich, belgijskich i t. d., budził w ich skwaszonych sercach tylko wstręt i pogardę dla własnych. Między nimi, a zakładami naukowemi i przemysłowemi, muzeami i galerjami stawały salony Szperla, albo Mabilu. Uszu ich nie dosięgały odgłosy wielkich idei poruszających społeczeństwa ucywilizowane, bo głuszył je hałas rulety, albo szelest spódniczek porwanych wirem kankana. To też wychowani w takiej szkole, przywozili nam nowe garnitury, wydawnictwa Bedeckera i apatję dla współczesnego, a bony paryzkie i pierniczki karlsbadzkie dla dorastającego pokolenia.

Bądź zatem błogosławiony roku, który zatrzymasz, (jeżeli zatrzymasz) w domu naszych turystów! Z osób ich nie wiele chyba mieć będziemy pociechy, może jednak kraj zyska coś z ich pieniędzy—za pośrednictwem miejscowych kelnerów i tańczących panien.

Inne „nacje“ podróżują inaczej. Nie mówiąc już o takiem zjawisku jak don Pedro brazylijski, spojrzyjmy na anglików, amerykanów, a nawet—japończyków. Turyści tych narodów w wędrówkach swych nie tracą czasu, zdrowia i kapitału naprózno. Każdy z nich sumiennie bada kraje, przez które przejeżdża, robi notatki i o tem co jest godnego uwagi u innych—donosi ziomkom, przez pisma lub książki, a w najgorszym razie to, co poznał dobrego, szczepi sam na najbliższym gruncie.

I nie ma się czemu dziwić. Przecież nawet jednodniowe motyle, nawet wiatr błąkający się po polach i lasach, z okolic bogatszych przenosi nasiona do uboższych, które dzięki im z czasem pokrywają się bogatą roślinnością. Tylko naszych wędrowców porównywać nie można ani z angielskimi, ani z japońskimi, ani... nawet z motylami albo wiatrem!

Niedaleko szukając, mamy między sobą podróżnika włocha—pana Rossi. Co prawda nie uczy się on od nas, tylko uczy nas, biorąc w zamian pieniądze i—rozszerzając sławę ojczyzny, która go wydała.

Jezus! Marja! cóż to za artysta... Gdyby przesada była na miejscu, powiedziałbym, że każda komórka jego mózgu jest psychologiem, a każdy muskuł aktorem. Od chwili kiedy wystąpi na scenę, aż do chwili kiedy z niej zejdzie, jest od stóp do głowy Hamletem, Makbetem, albo Lirem. Głos, oczy, twarz, usta, palce, ręce i nogi nie są własnością jego, ale tych widzideł, które przed wiekami poczęły się w olbrzymim duchu Szekspira. Zdumiony i przerażony widz, w obec masy nowych wrażeń stworzonych przez jedne go człowieka—formalnie kołowacieje: płacze, śmieje się, rozpacza—a wreszcie umiera razem z nim...

portem dopełnione być mbją wszystkie dotąd obowiązujące ormalności, t. j. przedstawienie w uczątstku pasportu do zawizowania na wyjazd.

Nadmieniam przytem, że za przetrzymanie paszportów ulegają odpowiedzialności, podług § 1230 ustawy krym. i §§ 58, 59 i 61 ust. o kar. wymierz. przez Sędz. Pokoju, tak właściciele pasportów, jako i właściciele lub rządcy domów. Obowiązek w ogóle przestrzegania terminów pasportów i pociągania do odpowiedzialności sądowej osób winnych w przetrzymaniu takowych lub w dopuszczeniu tego, wkłada się na komisarzy ucząstkowych. (G. Polic.)

Tygodniowe sprawozdanie Warszawskiego Damskiego Komitetu Towarzystwa Opieki nad chorymi i rannymi wojownikami.

Od dnia 11 (23) do dnia 18 (30) maja r. b., poniżej wymienione osoby złożyć raczyły Warszawskiemu Damskiemu Komitetowi ofiary następujące:

1. W gotówce.

Baronowa Z. M. Meller-Zakomelska 2 półimperjały, z hrabiów Ilińskich Eleonora Kaszewska 25 rs., Jerzy Fanshawe rs. 5, Teresa Epsztejn, małżonka konsula perskiego rs. 25, kapelan anglikański Elis zebrane podczas nabożeństwa rs. 21 kop. 95 i jedna pięciofrankówka, jenerałowa Zaicowowa rs. 3, Adolf Janasz z Płochcina 50 rs., radca stanu Swieczyn rs. 16' W. A. Scholten rs. 500, ze skarbonki u M. A Ilińskiej rs. 10 kop. 12, Jan Blumer rs. 25, księżna Krapotkin rs. 30, N. N. rs. 5, Połzikow kupiec z Pułtuska rs. 10, hrabina Wandalinowa Pusłowska rs. 25, Olga Lambl rs 5, jenerałowa Czernicka rs. 25, Paulina Loewenberg, małżonka konsula hiszpańskiego 25 rs., Zeneida Kruuze 25 rs., Jan Górski 50 rs., Adolf Loewenberg bankier 75 rs., Daniel Sejdeman 25 rs., Daniel Lesser 100 rs., Joanna Wertheim 25, ze skarbonki umieszczonej przy wejściu do pałacu Brühlowskiego rs. 5 kop. 21½, baron Sam. Ant. Fraenkel rs. 1 000, hrabia Stanisław Potocki, koniuszy dworu Jego Ces. M. rs. 2 000, Leopold Kronenberg bankier rs. 1000, Ch. Lichtenberg rs. 25, rz. rad. Ist. Kr nenberg rs. 25, K. Rejn rs. 25, M. A. Ilińska, zebrane podczas nabożeństwa w cerkwi ujazdowskiej rs. 14 k. 50 Józef Wierzbowski, emeryt rs. 1, margrabina Wielopolska rs. 100,—razem rs. 5 301 kop. 78½.

Za pośrednictwem piotrkowskiego gubernatora nadesłali.

a) Z miasta Łodzi: J. Poznański rs. 100, K. Płachecki rs. 20, D. Szmulewicz rs. 3, Leopold Janiszewski rs. 5, krawiec N. N. rs. 1, Andrzej Rosicki rs. 10, Jakób Warszawski rs. 3, Adolf Helig 100 rs., Iłarion Majewski 50 rs., S. Rozenbladt 50 rs., Roman Danielewicz 20 rs., Robert Biderman 40 rs., Izydor Birnbaum 15 rs., Józef Johne 75 rs., Ryszard Mayerhof 25 rs., Rafael Zaks 25 rs., Rewera 25 rs.

b) Z miasta Pabianic: Kazimierz Bońkowski 25 kop., Majlich Kopel 2 rs., Teodor Pikel 2 rs., Emil Zenger 5 rs., Adolf Kirchof 2 rs., Albrecht Rosenfeld 4 rs., Antoni Chlebowski rs. 1 kop. 50, F. Szujszel rs. 5, Szelcel rs. 2, Emil Ejchorn rs. 2, O. Lebel rs. 1, Chaim Adler rs. 1, Benjamin Cherwicz rs. 3, Adolf Krusze rs. 1, L. Gerlich rs. 1, Rudolf Budziński rs. 4, Samuel Goldman rs. 1, Fabjan Lewicki rs. 1, Emil Budziński rs. 2, R. Skoppe rs, 1, Gotlieb Filcer rs. 1, Fryderyk Schulc rs 1. Karol Krol rs. 1, August Prodel rs. 1, Jan Lipke rs. 1, Antoni Robak rs. 1, August Lajmerd rs 1, Szildhabel rs. 1, Chaim Sztukwiński rs. 1, Lejpold rs. 2, Karol Fiszer rs. 1 kop. 50, Ludwik Kolbe rs. 1 kop. 50. Adolf Lefler rs. 1 kop. 50, Robert Prifer rs. 1, Rudolf Witke rs. 2, B. Liberman rs. 1 kop. 25, Lajzor Joab rs. 1, Henryk Kadler rs 2, Mayer Baruch rs. 6, tkacka uprawa rs. 5, August Hagenberg rs. 1, Gotlieb Weigt rs. 1 k. 50, Sejfert rs. 1, August Laugner rs. 1 kop. 50. Jan Prasse rs. 2, Teofil Wilson rs. 3, Ludwik Miller rs. 1, W. Haller rs. 1, Samuel Alter rs. 2, Berek Lewkowicz rs. 1, Gustaw Klingert rs. 2, J. Jakubowicz rs. 1, J. Rubinstein 50, Antoni Kolman rs. 1, Wasili Stepanenko 50 kop., Piotr Łonginow kop. 50, Herszek Herszkowicz 50 kop., Antoni Szejter rs. 1, Fedor Chitan kop. 30, Szlama Kiwa kop. 30, Dawid Ejlenberg kop. 30, Franciszek Jankowski kop. 30, Mateusz Smiałkowski kop. 15, Dawid Pik rs. 1, Herszel Eleonowicz rs. 1, Kaufman Grünberg k. 30, Liwer Bem kop. 50, Jakób Bronowski rs. 1, Mateusz Durajski rs. 1, Antoni Majewski kop. 30, Josek Blinbaum kop. 30, Ludwik Lorentowicz kop. 30, Tomasz Biskupski kop. 21, Moszek Kleparczyk kop. 20, Kacper Nowicki kop. 30, Franciszek Kłys 30 kop. Jan Szymanowicz kop. 30, Jan Bońkowski kop. 50, Wigdor Litauer kop. 50, Szymon Poznański kop. 40, Izrael Michałowicz 15 kop, Antoni Janowski rs. 1, ksiądz Edward Szulc kop. 50, Markus Gliksman rs. 3, Karol Ridel rs 1, Ksawery Majewski rs. 1, Wolf Fajtlewicz kop. 60, Chaim Adlor rs. 1, Józef Lewin rs. 1, F. Kohn rs. 2, Szymeon Poznański kop. 60, J. Lewin kop. 30, Glück kop. 50, Szczepan Olechowicz rs. 1.

c) Z miasta Zgierza: cech piekarzy i młynarzy 29 rs. 30 kop, razem powyżej wymienione trzy miasta 723 rs.

Zebrano w Warszawie..................	5301 „	78½ k.
Od dnia 27 kwietnia (9 maja) do dnia 11 (23) maja zebrano..........................	6861 „	88 „
Razem...	12886 „	66½ k.

i monety złote. (d. n.)

WODA DO PICIA W WARSZAWIE.

a) Stopień jej czystości.

Warszawianie mówią tylko wtedy o wodzie do picia kiedy jest przybór Wisły i mętną mają herbatę, lub kiedy sroży się tyfus i cholera. Narzekają wówczas, sarkają, wzdychają — lecz gdy przybór i epidemja minie, zapominają o wszystkiem, zdradzając i w tym razie zwykły swój stan apatyczny, jakąś bierność dziecięcą. Z pogorszeniem się warunków, naturalnie znowu sarkania występują na porządek dzienny lecz po to tylko, aby się skończyły na niczem, bo obywatele miasta nie mają ani tyle odwagi(!) ani tyle siły inicjatywy, żeby z własnego impulsu mogli się starać o jeden z najważniejszych warunków zdrowia.

A przecież wiadomo każdemu, że warszawska woda do picia znajduje się w stanie najopłakańszym, że smak jej jest w ogóle tak niedobry, że większa część mieszkańców Warszawy prawie wcale wody nie pija, z wielkim uszczerbkiem dla swojego zdrowia.

Smak był tu dobrą wskazówką. Poszukiwania naukowe nie tylko uzasadniły wstręt warszawian do wody, ale nadto wykazały, że wstręt ten jest zamały, stosunkowo do jej obrzydliwości. Dowiodły one że większa część studzien, poddanych badaniu, nie zawiera wody zdatnej do picia, lecz rozcieńczoną ciecz kanałową.....

Poszukiwania te przedsięwzięte zostały na skutek inicjatywy danej przez dra Szokalskiego, na jednem z zeszłorocznych posiedzeń biologicznych Towarzystwa lekarskiego warszawskiego. Ponieważ wątpliwem było czy w kasie miejskiej znajdzie się fundusz na opłacenie tych badań, podjęli się ich bezpłatnie niektórzy nasi chemicy i wkrótce rezultaty tych prac na posiedzeniu towarzystwa zostały przedstawione.

Chemikami tymi są: p. Wincenty Karpiński właściciel apteki, dr Aleksander Marjan Weinberg właściciel instytutu wód mineralnych w ogrodzie Saskim, p. Władysław Leppert były asystent przy katedrze chemji w Królewcu, a obecnie w uniwersytecie warszawskim i wreszcie p. Treskin, lekarz konsultacyjny szpitala cytadeli warszawskiej.

Ze stu kilkudziesięciu ich analiz wynikają wnioski następujące. Woda wiślana w czasie normalnej wysokości rzeki jest wyborną wodą do gotowania, na napój zaś nie jest dobra gdyż jest za miękką. W czasie przyboru, nawet po przejściu filtrów w wodociągu warszawskim, jest tak złą, że nawet do gotowania nie jest zdatną i uważaną być powinna za stanowczo szkodliwą.

Woda wiślana czysta, czerpana przy nizkim stanie rzeki, jakkolwiek miękka, jest daleko zdrowsza od wszelkich wód studziennych warszawskich. Z dwojga więc złego wybierając mniejsze, należy pić wodę wodociągową, (tylko klarowną).

Najlepszą bezwarunkowo wodą w Warszawie, odpowiadającą wszelkim warunkom wymaganym daje studnia umieszczona w dalszej części ogrodu botanicznego. Jestto prawdziwie typowa woda do picia.

Prawie równie dobrą jest woda ze studni przy ulicy Zatyłki, należącej do p. Karpińskiego i przy ulicy Rybaki pod Nr 9.

Na drugiem miejscu postawić należy wodę ze studni na rogu ulicy Chmielnej i Szpitalnej, na trzeciem z rogu Śto-Krzyzkiej i Zielnej, (*) na czwartem z ulicy Królewskiej w domu pod Nr 39, na piątem z placu Saskiego Nr 7 (pałac Skwarcowa).

Okrzyczana woda z Saskiego ogrodu stoi dopiero na szóstem miejscu. Woda w nowej studni jest gorsza niż w dawnej.

Wszystkie inne studnie publiczne i prawie wszystkie prywatne dają wodę, w których uderza przedewszystkiem ogromna ilość kwasu azotnego i materyj organicznych, powstałych z gnijących odpadków zwierzęcych i roślinnych.

W wielu z nich p Neinberg znalazł nadto pokaźne ilości żywego inwentarza w postaci wymoczków i grzybków najniższych.

Pp. Karpiński, Leppert i Treskin, ograniczyli się tylko na badaniu chemicznem i nie podają, czy w wodach przez nich rozbieranych (np. w studniach z ogrodu botanicznego, z ulicy Szpitalnej, Zielnej) nie znajdują się najniższe żyjątka.

Dla tego też studzien tych, pomimo lepszego składu chemicznego, dopóty nie możemy stawiać przed zbadanemi przez p. Weinberga (Saski ogród, pałac Skwarcowa, ulica Królewska Nr 39 i t. d.) dopóki tak jak te ostatnie nie zostaną zbadane za pomocą mikroskopu.

Woda z ogrodu Krasińskiego, z Tłomackiego, z placu Grzybowskiego, z rogu Brackiej i alei Jerozolimskiej, z placu wojennego, z rogu Bielańskiej i Długiej, z Leszna, z rogu Nowolipia i Karmelickiej i wszystkich prawie studzien prywatnych — jest obrzydliwą rozcieńczoną cieczą kanałową, zawierającą nadmierną ilość wapna, kwasu siarczanego, chloru, a szczególniej kwasu azotnego, przechodzącą do **40** razy procent dozwolony! (Zamiast $^{1}/_{100000}$ zawierają do $^{40}/_{100000}$ kw. azot.).

Cóż więc pić mamy? Wodę wiślaną odpowiadają pp. Weinberg i Leppert, wbrew p. Mendielejewowi, który ją za stanowczo szkodliwą uważa. Prof. Mendielejew powiada, że wodę wiślaną można używać

*) Dwie te studnie powinny jaknajprędzej uledz reparacji, gdyż bardzo dobrą ich wodę zanieczyszcza nieco cembrowina lub blizko znajdujące się rynsztoki.

Ale nie tylko my profani, lecz i najznakomitsi artyści nasi ulegają gnębiącemu wpływowi gry Rossego. Są oni zmieszani i onieśmieleni widokiem tych nadludzkich postaci, których Szekspir kontury nakreślił, a które żywem ciałem wypełnić może ledwie genjalny aktor—jeden na kilka pokoleń.

Oddawszy należny hołd arcykapłanowi tragedji, zwróćmy się do naszych artystów. Usunęli się oni na drugi plan i naprawdę, składają dowody wielkiego zaparcia się stąpając po tej samej scenie, z której nie zeszedł jeszcze kolosalny cień Rossego.

Z tem wszystkiem jednak zestawienie podobne nie powinno im uwłaczać, a tem mniej trapić. Kwestji nie ulega, że błyskawica wspanialsza jest od gazowych latarni, ale i one mają swoją wartość, a jeżeli nie świecą tak potężnie jakby mogły, nie ich wina!

W grze Rossego trzeba odróżnić dwa pierwiastki: jeden twórczy — jego własny, drugi tradycyjny i w ogóle cywilizacyjny.

O ile, niektórzy przynajmniej artyści, pod względem twórczości niżej stoją od Rossego, określić trudno: na ten bowiem towar nie wynaleziono jeszcze łokcia. Może być jednak i taki wypadek, że Rossi stworzył np. 3000 szczegółów w 30 kreacjach, z których każda tym sposobem posiada 100 jego własnych pomysłów, nasi zaś takie same 3000 szczegółów rozdzielać muszą pomiędzy 300 kreacyj, skutkiem czego każda posiada tylko 10 ich oryginalnych pomysłów i jest bledszą.

Tyle co do osobistości, lecz pójdźmy dalej.

Rossi urodził się w ojczyźnie sztuki, we Włoszech, gdzie poczucie piękna stanowi prawie dziedzictwo najuboższego człowieka, a czy u nas jest tak? Rossi nim został aktorem, chodził na uniwersytet, — a czy nasi biedacy mogli nawet marzyć o tem zamłodu,— czy w wielu wypadkach jedyną szkołą dla nich nie był lichy, prowincjonalny teatrzyk, a następnie — ciężka własna praca, bez przewodnika i wskazówek? Rossi w końcu nim grać począł Hamleta, Lira, Makbeta, widział na najpierwszych scenach najznakomitszych artystów wykonywających te role, wszedł na drogi od wieków torowane i rozszerzane przez innych i dopiero ten obfity materjał przerobił i wzbogacił własnym genjuszem.

A gdzież nasi artyści znajdują naukę podobną, kto im wskazuje kierunki? Jeszcze opera ma możność kształcić się co roku przynajmniej w kogutach włoskich, a balet w paryzkim kankanie, którego tradycję odświeżają artystki z Tiwoli, lecz dla dramatu, o ile pamięcią zasięgnąć możemy, pierwszy Rossi dopiero zasługuje na nazwę nauczyciela.

Inaczej stałby teatr, gdyby co roku była możność sprowadzać na jego deski mistrza lub mistrzynię, — ale to nie łatwa rzecz. Godziłoby się też artystów wysyłać co roku na parę miesięcy za granicę, — ale na to funduszów nie ma. Ludzie ci, jeżeli korzystają z urlopu, to tylko dla tego, aby wystąpieniami w Krakowie, Lwowie i Poznaniu, podreperować wcale wątłą niekiedy kieszeń, albo u wód poratować nadwerężone zdrowie.

Byłoby niezawodnie lepiej, gdyby ten i ów z możnych świata, których filantropja wstępuje na wyżyny wówczas, gdy ją kto za kark schwyci, zdobywał się od czasu do czasu na wysłanie zdolniejszego aktora zagranicę... Ale gdzie nam marzyć o tem! Niechnoby wysłał jeden aktora, wnet innemu narzuconoby rzemieślnika, jeszcze innemu — młodego kupca, a jeszcze innemu — studenta... A cóżby wtedy choreografja robiła?... Trzewiki sprawi jej byle kto, ale na broszę potrzeba wielkich pieniędzy, większych aniżeli na ukształcenie człowieka i podniesienie umysłowego lub ekonomicznego poziomu kraju.

W końcu (o Boże! nie karz mnie), w jakichże to sztukach grywają niekiedy artyści i czy niektórzy z nich, nie zmuszają gwałtem aktora, aby wyrzekłszy się natury ludzkiej, udawał coś wypchanego? Niechno pan Rossi wystąpi kilkanaście razy w jednem z arcydzieł, które doczekały się tego zaszczytu, że je wygwizdano... Bardzo prosimy!... A może po Romeu zechce nam p. Rossi przedstawić „Żyda w beczce", czy też coś podobnego?...

Ach panie Rossi!... Podziwiamy cię i zazdrościmy włochom, ale ty wzamian nie natrząsaj się choć nad naszą biedą. I na tutejszych piaskach dojrzewałyby pomarańcze, ale niestety! klimat im szkodzi. Grad w cieplarniach często wybija szyby, a na nowe nie mamy pieniędzy!

Współcześnie z zabiciem ostatniego niedźwiedzia jaki pozostał ze zbiorów niegdyś p. Bartelsa, przyszła do Warszawy ustawa zoologicznego ogrodu.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa, przez jakiś czas cieszyć się musimy ogródkiem malowanym i „zoologją" wypchaną, nim zaś i to nastąpi — naszym poczciwym Saskim ogrodem, w którym nie brak wcale ciekawych okazów.

tylko w razie ostatecznym, kiedy już nie można mieć lepszej. Zgodnie więc z jego zdaniem, nieco zasurowem, używajmy jej gdy lepszej nie mamy. Jednakże pijąc ją nie sądzimy, że sobie szkodzimy, jakby to z surowego zdania prof. uniwersytetu petersburskiego wynikało, gdyż z ostatnich badań p. Treskina wynika, że upoważnieni przez p. Mendielejewa chemicy do rozbioru wody wiślanej, przeliczyli się nieco co do ilości kwasu azotnego w niej zawartej i podali liczbę 40 razy większą od rzeczywistej, wykrytej już dawniej przez p. Weinberga.

Co się tyczy zaś stałych cząstek zawieszonych w wodzie wiślanej, czyli mułu, który tak niekorzystnie wpłynął na sąd p. Mendielejewa o naszej wodzie to ilość jego bardzo łatwo da się np. zmniejszyć do minimum za pomocą porządnych filtrów, które do wylotów wodociągowych przystosować należy.

Przyczyn zanieczyszczenia naszych studzien nie wykazano dotąd w sposób zadawalniający. Mamy już jednak pewne dane, które wskazują gdzie należy szukać źródła złego. Dane te zestawił p. Weinberg i uzmysłowił na planie Warszawy, dodanym do rozprawy „o wodzie do picia“ pomieszczonym w ostatnim zeszycie *Pamiętnika Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego*. O przyczynach tych pomówimy w następującym numerze. *(D. c. n.)*.

Bronisław Rejchman.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Na dorocznem zebraniu członków tutejszej gminy ewangelicko augsburskiej, zatwierdzono sprawozdanie za rok ubiegły, dalej przyjęto projekt kolegium co do wzniesienia dwu-piętrowego gmachu od Erywańskiej, zatwierdzono plan budowy i wreszcie dopełniono wyborów na urzędy do kolegium. Prezesem obrano rz. rad. stanu Wilhelma Kolberga; starszym wydziału porządku został pan Robert Gloger; starszym wydziału pogrzebowego p. Ludwik Anders; notarjuszem kolegjum p. Karol Strasburger. Na 8-miu reprezentantów różnych wydziałów kolegjum kościelnego, wybrano pp.: Augusta Lampego, Wilhelma Bana, Hermana Benniego, Wojciecha Gersona, Henryka Limprechta, Leopolda Mergentalera, Krystjana Gerlacha, Jana Henryka Liedtkiego. Do komitetu gminy powołano pp.: Gustawa Manna, Adolfa Szoltzego, Ludwika Heildta, Gustawa Sennewalda, Henryka Bartscha, d-ra Aleksandra Heinricha, Jana Wernera, Aleksandra Lentzkiego. Nadrewizorem rachunków ze strony gminy, został pan Stefan Spiess.

= Jeden z właścicieli pozarogatkowej posiadłości, w ktorej się wznosi piękna willa na pozostałym od ogrodu i parku gruncie, przeprowadza parcelację gruntów dzieląc takowe na siedm czy ośm części.

Na podzielonych w ten sposób kwadratach zamierza on pobudować tyleż domków czyli willi.

Każdy domek będzie zaopatrzony we własny ogródek i zabudowanie gospodarskie—wszystkie zaś będą miały front zwrócony ku głównej drodze, czyli alei.

Według dotychczasowych projektów wille te po ich ukończeniu pojedynczo będą rozprzedane, sposobem amortyzacyjnym.

Opierając się na sporządzonym kosztorysie cena każdej z tych posiadłości ze wszelkiemi przynależnościami nie wyniesie więcej jak 3000 rs. których spłata rozłożona na lat kilka będzie zachętą dla niejednego z mieszkańców miasta do nabycia własnego kawałka ziemi i letniej siedziby.

Projekt to ze wszech miar dobry. Nie można nawet wątpić, że będzie zachętą dla innych i znajdzie wielu naśladowców — oby tylko pierwotny plan został z tą samą myślą przewodnią do końca przeprowadzony.

O ile bowiem pamiętamy, niejednokrotnie już coś w duchu tym robiono; ilekroć jednak projektodawcy znaleźli się wobec dzieła przyjmującego formy rzeczywiste porzucali pierwotny zamiar i nadawali przedsiębierstwu cel wyłącznie tylko spekulacyjny.

Rozumiemy to dobrze, że w podobnych razach wszelka filantropja jest nie na miejscu.

Jeźli wszakże ktoś w przedsiębierstwie podobnem przy rachunku uwzględnia i potrzeby ludności nie pomijając względu pierwszego, to jest właściwej lokaty kapitału i stosownego procentu — stara się, ażeby nadać dziełu swemu charakter stały na istotnej pożyteczności oparty.

Letnich mieszkań brak u nas zupełnie a co rok więcej ich potrzeba. Wszystko więc na tem polu jest jeszcze do zrobienia, kapitał skoalizowany dałby najwłaściwszą podobnym operacjom dźwignię.

= *Gazeta Policyjna* konstatuje, iż w święto Bożego Ciała, na procesjach wyszłych z kościołów do ołtarzy urządzonych na ulicach: Krakowskie-Przedmieście, Wiejskiej, alei Ujazdowskiej, Grzybowskiej i Senatorskiej, znajdowało się do 65000 osób; porządek naruszonym nigdzie nie był.

= Rada nadzorcza spółki jedwabniczej, powołując się na art. 26 ustawy spółki, ma zaszczyt zawiadomić, że doroczne zebranie ogólne członków spółki odbędzie się w dniu 19 czerwca r. b. w sali Resursy obywatelskiej, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, począwszy od godziny 6 tej po południu. Na zebraniu tem przedstawione będzie roczne sprawozdanie z czynności zarządu spółki.

= Eliza Orzeszkowa bawi obecnie w Warszawie.

= Rossi opuszczając Warszawę, przesłał do pana Sergiusza Muchanowa, Prezesa Dyrekcji Teatrów list, który poniżej w przekładzie podajemy:

Panie Prezesie!

Bawiąc przed trzema laty w Wiedniu na gościnnych występach, dostąpiłem wielkiego zaszczytu: zostałem przedstawiony pani Muchanów dostojnej małżonce Waszej Excellencji (racz Pan Prezes darować, że rozbudzam w nim bolesne choć drogie wspomnienie).

Pani Muchanów tak rozumne wypowiadała na sztukę poglądy, tak gruntownie zgłębiła Szekspira, że rozmowa z nią, istną sprawiła mi rozkosz.

Wtedy to poraz pierwszy małżonka Waszej Excellencji, radziła mi ażebym przyjechał do Warszawy, gdzie, jak się wyraziła, publiczność przyzwyczajona do słuchania i patrzenia na niepospolitych artystów, odznacza się inteligencją; gdzie sztuka godnych ma przedstawicieli; gdzie zatem spodziewać się mogę sprawiedliwego ocenienia. Okoliczności niezależne od mej woli nie dozwoliły mi podówczas przybyć do Warszawy — nie mniej przeto żywiłem zawsze życzenie odwiedzenia tego miasta.

Życzenie to spełniło się obecnie, i przekonałem się że w swej sympatji dla Warszawy, pani Muchanów nic nie dodała do przymiotów tutejszej światłej publiczności. Przyjęcie jakiego doznałem tak było serdeczne, że z największym żalem widziałem się zmuszonym zakończyć szereg swoich gościnnych występów — nadeszła bowiem dla mnie pora wypoczynku.

Nie znajduję doprawdy słów na podziękowanie Waszej Excellencji, panu dyrektorowi Folandowi, i polskim artystom za braterskie w Warszawie przyjęcie. Winienem nadto podziękować prasie która okazała się dla mnie tak gościnną i pochwał mi nie szczędziła. Racz Excellencya pośredniczyć również w wyrażeniu mojej wdzięczności tej inteligentnej publice, która odmiennym od mojego mówiąc językiem, rozumiała mię tak dobrze i tak gorąco oklaskiwała.

Zaproszony uprzejmie przez Waszą Excellencyę na przedstawienie dramatyczne w języku polskim, czułem się do głębi wzruszonym takim zaszczytem, i nieskończenie wdzięczny jestem Panu Prezesowi za dostarczoną mi sposobność ocenienia tutejszych dzielnych artystów.

Upraszam też uprzejmie pana Prezesa abyś zechciał być tłómaczem moich wrażeń do braci w sztuce i zapewnić ich że nigdy nie zapomnę przyjemnego wieczoru, który dzięki im w tutejszym teatrze przepędziłem.

Wszystko to mogłem był wprawdzie ustnie wypowiedzieć Waszej Excellencji, ale zdawało mi się, że lepiej myśl moją wyrażę rzucając ją na papier.

Z sercem przepełnionem zarazem wdzięcznością i żalem, żegnam Waszą Excellencyę i publiczność warszawską słowami „do widzenia.“

Racz Wasza Excelencja przyjąć zapewnienie wysokiego poważania z jakiem mam zaszczyt pozostawać etc. etc. *Ernest Rossi.*

= Rossego portret umieścił pierwszy *Tygodnik illustrowany*, za nim *Biesiada* i *Mucha*. Daje go w bieżącym numerze *Goniec teatralny*. Ostatnie dwa numera *Gońca* zdobią fotogramy Józefa Wieniawskiego i panny Cholewickiej, pierwszej baleriny sceny warszawskiej.

= „Rozbitek“ rzeźba p. Kucharzewskiego, wysłaną zostanie na przyszłą wystawę paryzką. Tenże artysta wykonał okazały posąg przedstawiający Jana Kochanowskiego z Czarnolasu.

= Z Petersburga donoszą o śmierci 78-mio letniego starca Niedzielskiego, który szczególniejszą dla młodzieży odznaczał się miłością. Kilkudziesięciu stu-

---

Pierwsze miejsce w tej bezustawowej menażerji należy się szczególnego rodzaju odmianie zwierząt dwunogich, które nazwaćby można „lampartoosłami“, atakującemi kobiety, lub wyrządzającemi publiczności inne miłe psikusy. Niedawno para tego rodzaju lamparto-osłów chciała pocałować jakąś damę, w parę dni później całe ich stado zajęło się przeciąganiem szpagatu w poprzek ulicy...

Dziwna rzecz doprawdy, że mężczyzni spacerujący w ogrodzie tolerują podobne wybryki, choć każdy z nich nosi przy sobie laskę! Nie zachęcamy bynajmniej nikogo do wyrządzania czynnych obelg bliźnim, ależ indywidua zaczepiające kobiety nie są bynajmniej bliźnimi naszymi... Gdyby między nimi i resztą społeczeństwa, prócz analogji form istniał inny jakiś, duchowy łącznik, wówczas okazy te nie dopuszczałyby się czynów, ściągających hańbę na cały ogół. Nawet nieprzyjaciele nasi przyznawali nam dotychczas cnotę szacunku dla kobiet; lamparto-osły zaś chcą nas i tego pozbawić. Dziś więc ściganie ich na drodze prywatnej, dziennikarskiej, policyjnej i sądowej jest takim samym czynem obywatelskim jak gaszenie pożaru, chwytanie złodzieja, albo tępienie dzikich zwierząt.

Nieszkodliwym, zupełnie niewinnym a jednak bardzo śmiesznym jest gatunek „papużek,“ których urząd w ogrodzie Saskim pełnią dzieci. Biedactwo to ustrojone we wszelkiego rodzaju pstrociznę kolorów, składa smutne świadectwo o guście i takcie rodziców. Dziecko powinno być ubrane czysto, wygodnie i tanio, — system bowiem przeciwny już w zaraniu życia szczepi złe nałogi i całej przyszłości dziecka fatalny nadaje kierunek.

* * *

Jakby dla stwierdzenia przysłowia: „biednemu zawsze wiatr w oczy,“ — poniedziałkowy deszcz poturbował nowo-budującą się giełdę i podobno coś jej zamoczył. Szczęściem, świątynia Mamona posiadać będzie i nadal z tyłu — wody mineralne z muzyką i fontanną, a na prawym boku (gdzie podobno zazwyczaj mieści się u giełdowiczów serce) — zakład kumysiarski. Suchot więc płucnych nie obawiamy się dla giełdy,—oby jej tylko kieszeniowe nie zaatakowały!

Gdy się już gmach ukończy i giełda dojdzie tym sposobem do własnych śmieci, naturalnie w znaczeniu przenośnem, wówczas będziemy się starali zachęcić ją do spełnienia czynu dobrego. Oto, podobno koza dłużników na Lesznie, znajduje się w stanie opłakanym. Powietrze ma być niezdrowe, a podłogi tak dawno niemyte, że brudy wyrastające na nich włażą już na ściany i sufity.

Gdyby operatorowie ekonomicznych nagniotków byli przezornymi, niezawodnie kozę z Leszna przenieśliby do lewego skrzydła swojej nowej budowli. W podobnych warunkach finansowy upadek dla wielu z nich nie byłby tak dotkliwym. Oddychaliby tem samem powietrzem, wycieraliby plecami te same mury, gra między wierzycielami i dłużnikami na *besę* odbywałaby się współcześnie z innemi, a wreszcie z finansowego Olimpu do Tartaru byłoby im nierównie bliżej niż obecnie.

I mówić tu, że pieniądz nie ma zapładniającej siły! Jeszcze nie ukończono giełdy, a już naprzeciw niej urodziła się, przy cukierni, spowita w bluszcze i okryta płótnem werenda, pod którą ojcowie dwunastoprocentowej ojczyzny będą mogli delektować się chłodzącemi napojami, patrząc na swoje forum, nie widząc jednocześnie rynsztoka, pokrytego obecnie grubemi tarcicami.

Jednocześnie, *vis à vis* drugiego końca giełdy, rodzi się teatrzyk, którego dzierżawca p. Trapszo, będzie mógł w dzień kupować listy zastawne za zysk wczorajszy, a wieczorem bawić kapłanów papierowego cielca rozrzewniającemi dramatami. Gdy finansiści wypłaczą się w ogródku nad widokiem wszelkiego rodzaju ludzkiej nędzy, to już nazajutrz ze lżejszem sercem będą mogli przyczyniać się do jej rozszerzania, tworząc jednocześnie materjał dla nowych melodramatów.

Słowem w tej okolicy miasta wszystko składa się jaknajlepiej. Nawet ulica, przy której stoi giełda, nazwaną została *Królewską*, jakby na honor królów, władających częścią globu ziemskiego, zawartą między dwoma oceanami: Żelazną Bramą i Placem Grzybowskim.

Jedno tylko jest przykre, a mianowicie: blizkie sąsiedztwo pewnego budyneczku stojącego między giełdą i instytutem wód mineralnych. Przypuszczać wypada, że niestrudzony w milczeniu komitet giełdowy, postara się o usunięcie tak niemiłego towarzysza. A może też i zostawi go w pokoju, a nawet w pobliżu umieści salę posiedzeń, aby mieć przed obliczem namacalne uosobienie sentencji: „Marność nad marnościami i wszystko marność.“

Bolesław Prus.

dentów wspomagał groszem i nauką, zapewniając im uczciwy kawałek chleba. Pamięć jego nazwisku!

= *Echo* otrzymało drogą telegraficzną, wiadomość z Lublina o pożarze, który w dniu 30-tym maja zniszczył osadę Bychawa. Sąd gminny, apteka i synagoga zgorzały do szczętu. Silny wiatr zdwoił szerzenie się niszczącego żywiołu. Miasto w gruzach. Korrespondent nasz przyśle szczegóły pocztą.

= W dniu 2 czerwca 1543 r. zmarł w Krakowie Klemens Janicki poeta.

= *Gazeta Lubelska* stwierdza rozwój fabryki mebli giętych w Wojciechowie, w powiecie krasnostawskim, będącej dziś własnością p. Stanisława Lessla. Produkcja zwiększyła się w r. z. nader znacznie i z dniem każdym wzrasta. Składy urządzone są w główniejszych miastach Królestwa — wyroby fabryki tej są też i do Cesarstwa wysyłane. Robotnicy z wyjątkiem czterech, krajowcy.

= Od czasu do czasu spotykamy usiłowania dążące do zastąpienia maszyną uciążliwej pracy zecera. Amerykanie, najwięcej pracujący nad udoskonaleniem druku—dawno już wynaleźli dość dowcipną maszynę do składania czcionek — dotąd ona jednak nie weszła w praktyczne użycie. Obecnie znowu pojawił się nowy tego rodzaju wynalazek, na który niejaki Pollak stara się w departamencie handlu i przemysłu o 5 cio letni przywilej.

= Dziś, o godzinie 6tej wieczorem, przypada wizyta jeneralna w ochronie przy ulicy Wilczej.—W poniedziałek zaś o tej samej porze, w ochronie imienia księdza Gabrjela Baudouina, pod Nrem 113 przy ulicy Piwnej w zabudowaniach po-augustjańskich.

= Fabryka odlewów żelaznych na Solcu, według uczynionego z władzą wojskową kontraktu, zobowiązała się do odlania 14 000 bomb, przeznaczonych do bombardowania fortec.

= Na ulicy Niecałej, przybyła jedna z okazałych wystaw fotograficznych. Urządził ją pan Twardzicki, posiadający obok swe atelier fotograficzne.

= Dziś o godzinie 12-tej w południe, nastąpi poświęcenie Arkadji, nowego ogródka, w którym się ulokuje pan Trapszo. Dziś też pierwsze przedstawienie, na które dana będzie „Halka“.

= „Niemej z Portici“, która w roku 1828-mym sprawiła przewrót w świecie tonów i zapewniła swemu twórcy nieśmiertelność..... brak dziś szczęścia w Warszawie!

Dzieło co mimo francuzki charakter, tryska południową krwią i żarzy się jak krater wulkanu, przechodzi teraz obojętnie przez deski teatru wielkiego.

Pieśni rybacze odbijające błękit neapolitańskiego nieba, nie mają ninie słuchaczy a tarantella o iście włoskim rytmie, próżno czeka na widzów!

Auditorjum świeciło pustkami wczoraj tak samo, jak i roku przeszłego.

Pocieszamy się tylko tem, że z otwarciem teatru letniego i z przeniesieniem doń partyi, publiczność kwapić się będzie żywiej i poczuciu swemu muzycznemu lepsze wystawi świadectwo.

Potrzeba jednak w wystawie opery pewnych zmian i udokładnień. Więc:

1) powiększenia ludu neapolitańskiego, gdyż przesuwających się w pochodzie tryumfalnym, kilku drabów, — zapewniamy uroczyście — żadnego nie czyni nam złudzenia;

2) przekonania orkiestry, iż muzyka baletowa w Auberze, zasługuje na większe nieco poszanowanie i że egzekwowanie jej *à la Sonnenfeld* (w „Twardowskim“) mniej się przyczynia do powodzenia opery;

3) objaśnienia panny Wojakowskiej, iż całą swą partję śpiewa nieco za wysoko acz w wielu miejscach z zapałem;

4) wymustrowania p. Cieślewskiego, który purpurę ubiera jak szlafrok i w drugiej połowie swej roli nie przypomina niczem bohatera;

5) ostrzeżenia p. Wasilewskiego, iż nie zawsze... śpiew jest krzykiem;

6) przeistoczenia sztywnych mass płci obojej w ludzi działających, słowem w ludzi... nie przypominających manekiny.

Na początek tylko tyle a rzecz cała pójdzie gładziej, zwłaszcza iż i chóry trzymają się ostro (mianowicie w *preghierze* aktu trzeciego) i współudział panny Cholewickiej w roli Feneli wiele dodał tu uroku.

Tancerka nasza ma mimikę wyrazistą a w kilku chwilach jest prawdziwie dramatyczną.

= Rossi wyjechał dziś w południe w towarzystwie swej trupy. Genialny artysta rozwiązuje towarzystwo z powodu ukończenia kontraktu i sam dla odpoczynku, udaje się do Paryża.

= P. Marja Disterlow, artystka dramatyczna, która w ciągu zimowego sezonu na scenie lubelskiej cieszyła się niemałem powodzeniem, bawi obecnie w Warszawie. Podobno kilku dyrektorów teatrów prowincjonalnych, goszczących nateraz w naszem mieście, stara się o pozyskanie jej dla swoich towarzystw.

= Wczoraj o godzinie 6 ej wieczorem p. Zofja Grabowska opiekunka z opiekunami pp. R. S. Jakóbem Orłowskim i Leonem Jasińskim przyjmowali przybyłych na wizytę jeneralną do ochrony na Nowolipkach.

W ochronie panuje wzorowa czystość pomiędzy 135 dziećmi (70 dziewczynek i 65 chłopców), pilność i postęp w naukach uznania godne.

Nagrody i podarki rozdzielono pomiędzy dziatwę cale hojnie.

Naczelnik sekcji ochron p. Krzeczkowski objawił zadowolnienie miejscowemu płatnemu dozorowi, w osobie p. Emilji Vogt pełniącej te obowiązki lat 20 a dziś podupadłej na zdrowiu.

Zwierzchnia instytucja winna przedsięwziąć środki ku zapewnieniu losu odznaczających się użyteczną pracą, a tracącym zdrowie na służbie nauczycielkom.

= Teatr letni otwarty będzie jutro o godzinie 8ej wieczorem.

= W poniedziałek w Arkadji dane będzie przedstawienie na rzecz tanich kuchen.

= Czwarty już kiosk zaczęto budować na placu teatralnym, tuż obok ratusza.

= Europejskiej sławy komedja Szkoła Obmowy (The school for Scandal) Sheridana ukazała się wczoraj na scenie teatrzyku w Bellevue. Wprawdzie układający afisze jakiemś przeczuciem wiedzeni autorstwo arcydzieła tego Sheridanie przypisali Fredrze, co następnie przed rozpoczęciem się widowiska reżyser odwołał, ale pomyłka ta była może usprawiedliwioną przekształceniem jakiemu uległo dzieło angielskiego autora.

Grano Szkołą Obmowy (*Scandal* ma właściwie szersze i ogólniejsze znaczenie od obmowy) w przekładzie Wojciecha Bogusławskiego. Wiadomo, że za czasów tego prawdziwego ojca teatru polskiego, panowała manja umiejscowiania przekładów. Szkoła obmowy uległa temu losowi. Widzimy tam starostów podstolich etc., jakiegoś kontuszowca przy tegoczesnych frakach, słowem grunt najniestosowniejszy do tła na jakiem się rzecz rozwija. Dodamy do tego konieczne wymagania sztuki tego rodzaju, która pod grozą upadku musi być odegraną przez artystów pierwszorzędnych i pilnujących się tradycji istniejącej już a niezbędnej w tej sztuce, tak jak i w innych klasycznych arcydziełach, a nabędziemy przekonania że komedja ta musiała się okazać czemś innem aniżeli jest w istocie, i aniżeli ją autor chciał mieć.

Nie uwłacza to gorliwości dyrekcji teatru poznańskiego, która pragnęła zapoznać publiczność tutejszą z zapomnianem już oddawna obcem arcydziełem, ani dobrej woli artystów którzy w danych warunkach usiłowali starannie się wywiązać z ról swoich.

W ogóle teatrzyk w Bellevue zapowiada się dobrze.

Wczorajsze przedstawienie odbyło się na dochód kuchen tanich, i musiało świetny przynieść rezultat gdyż miejsca wszystkie były zajęte a publiczność częstemi oklaskami okazywała swoje zadowolenie.

= Onegdaj o godzinie $11^1/_2$ przed południem przy ulicy Wilczej pod Nr. 11, do jednego z mieszkań wtargnęli złodzieje za pomocą wytrycha—drzwi do dalszych pokoi powyłamywali; tak samo obeszli się z komodami i szafami.

Gdy powracająca z miasta służąca dostrzegła drzwi otwarte, poczęła krzyczeć — dając znać o złodziejach.

Zamknięto natychmiast bramę, aby łatwiej złowić wewnątrz domu gwałtownych gości.

Ci, widząc co się dzieje, wykonali *salto-mortale* z 1-go piętra oknem frontowem.

Jeden z nich padł na przechodnia. Mimo jednak tak rospaczliwego kroku, pochwyconych na ulicy zaprowadzono do miejsca rozmyślań i pokuty.

= Repertuar teatrów warszawskich na przyszły tydzień:

Teatr wielki: niedziela, „Bogini Walhalli“; sobota, „Aida“; niedziela, „Jotta.“

Teatr letni: niedziela, „Wielki człowiek do małych interesów“; poniedziałek, „Fałszywe blaski“, „Krzyżyk na drogę“, „O chlebie i wodzie“; wtorek, „Niema z Portici“; środa, „Wielki człowiek do małych interesów“; czwartek, „Beata“, „Dwaj złodzieje“; piątek, „Marja Stuart“; sobota, „Dwie blizny“; „Krzyżyk na drogę“, „Róża i oset“; niedziela, „Nitka jedwabiu.“

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej, sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka Nr. 23, posiedzenie 1 czerwca.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
1	Nowogrod.	Rutkowska K.	Mąż zmarł obecnie, dzieci drobnych 5.
47	Złota	Mentzel Kat.	Wdowa dzieci drobnych 4.
14	Wspólna	Krupińska Fr.	Wdowa, dzieci drobnych 3.
27	Wronia	Kopytowska J.	Mąż po ciężkiej chorobie, dzieci drobnych 3.
5	Nowogrod.	Grosińska M.	Wdowa bezwładna i chora.
11	Wspólna	Rapczyńska F.	Wdowa, dzieci drobnych 3.
8	Dunaj-wą.	Mrozowska K.	Wdowa dzieci drobnych 4.
27	Dzika	Ryfka Kahan	Wdowa, dzieci drobnych 3.
52	Pawia	Krasnodembski	Chory, żona słaba dz. dr. 3.
3	Smocza	Gere Tekla	Wdowa, dzieci drobnych 3.
6	Zajęcza	Serwatka M.	Mąż ciężko chory dz. dr. 3.
4	Dzielna	A. Kuczyńska	Wdowa dzieci drobnych 3.
69	Czerniako.	Wachowska	Mąż i żona chorzy dzieci dr. 2.
26	Solec	Hena Rachman	Wdowa chorowita dzieci dr. 3.
2	Ordynacka	Loos August.	Niewidomy.
55	Czerniako.	BartosiewiczK.	Mąż chory, dzieci drobnych 4.

— *Panu Morytzowi nadzorcy cm. powąz.* — Ogłoszenie wyrukowane bez omyłki, podług odezwy za Nr. 889. Sprostowania zatem bez oddzielnego upoważnienia umieszczać nie możemy.

— *Panu J. Pla....* — Nadesłany nam logogryf, jako zbyt wyszukanego znaczenia, drukowanym nie będzie.

Nekrologja.

† Za duszę ś. p. Wojciecha, urzędnika Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego i Józefy z Ostrowskich małżonków **Skoniecznych,** odbędzie się dnia 3 czerwca w niedzielę o godzinie **9-tej** rano, w kościele powązkowskim Nabożeństwo i poświęcenie grobu, na które w smutku pozostała córka z mężem i dziećmi, Familję, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych zmarłych rodziców uprzejmie zaprasza. —8700—

† W poniedziałek dnia 4 czerwca, jako w 8 rocznicę śmierci ś. p. Konstantyna **Lovi,** fabrykanta wyrobów gipsowych, odbędzie się Wotywa o godzinie **9 tej** z rana, w kościele Ś go Ducha przed ołtarzem Opatrzności Boskiej, na które pozostała wdowa uprzejmie zaprasza Przyjaciół. —8665—

† Ś. p. Józef **Szwejkowski,** emeryt b. kasjer b. kasy powiatu warszawskiego, a ostatecznie Banku handlowego, w wieku lat 66, w dniu wczorajszym przeniósł się do wieczności, pozostała w smutku żona zaprasza Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych na żałobne Nabożeństwo w kościele Wszystkich Świętych w dniu 4-tym czerwca o godzinie **11-tej** rano, odbyć się mające i na eksportację zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **6-tej** po południu na cmentarz Powązkowski. —8758—

† Dnia 25 maja zmarła, jak nam donoszą w liście prywatnym Zofja z Dembowskich **Lipska.**

TELEGRAMY URZĘDOWE.

— *Telegram Jego Cesarskiej Wysokości, Głównodowodzącego armją kaukazką z 17-go (29-go) maja wieczorem, (otrzymany 18 (30) rano).*

Wczoraj 16-go (28-go) jenerał-lejtnant *Okłobżio* skierował swą awangardę pod wodzą flígiel-adjutanta pułkownika *Gurczina* na lewy brzeg rzeki Kintriszi dla zajęcia wzgórzy Samcha, na lewem skrzydle pozycji nieprzyjacielskiej. Przedsięwzięcia tego dokonano pomyślnie. Nieprzyjaciel zajmujący wymienione wzgórza, oddalił się do Cichidżiri. W tym też czasie skierowaną została w górę rzeczki Kintriszi, niewielka kolumna pod wodzą majora ks. *Melikowa* iżby odłączyć miejscową ludność Kabulet od pozycji wojsk tureckich. Kolumna ta, pomimo nader poprzerzynanej miejscowości dogodnej dla obrony, zupełnie cel osiągnęła, zająwszy wyznaczoną jej pozycję o wiorst sześć od Chotcu-ubani.

Strata nasza dnia tego w obudwóch kolumnach była: 4-ch zabitych i 30 rannych, w liczbie których oficer lejb-gwardji ułańskiego pułku porucznik *Nachiczewański.* *(Prawit. Wiest.)*

— Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Głównodowodzący, za podminowanie monitora tureckiego nagrodzić raczył: majora marynarki rumuńskiej *Murżesko* i załogi gwardyjskiej lejtenanta *Pietrowa* orderem Ś-go Włodzimiera 4-tej kl. z mieczami; miczmana *Piersina* — orderem Ś-go Stanisława 3-ej kl. z mieczami, miczmana *Bala* ord. Ś tej Anny 4 tej kl. z napisem „za waleczność;“ wszystkim niższym stopniom będącym na szalupach: „Carewicz“ i „Ksienia,“ dano po krzyżu dla każdego; z załogi szalup: „Carewicza“ i „Dżigit“ po dwa znaki dla każdej załogi.

Za zamknięcie pod strzałami nieprzyjacielskiemi kanału maczyńskiego inż. jen. major *Boreskow* pułk. Strumow i kapitan 1-ej rangi *Raguza* otrzymali

broń złotą z napisem „za waleczność;“ kap. lejtenant *Bekleszow* order Ś-tej Anny 2-ej kl. z mieczami podporucznik *Subbotkin* order S-go Stanisława 3-ej kl. z mieczami. (*Prawit. Wiest.*)

Petersburg, 20 maja (1 czerwca).— Z Kaukazu donoszą pod dniem 19 maja: Wśród ludności Kabuletu widocznie więcej pokojowe usposobienie. Niektóre wsie wydały broń, inne wysyłają poważniejsze osobistości dla wyrażenia wierności. Z głównych sił z pod Karsu ku południo-zachodowi wysłano oddział dla obserwowania nieprzyjaciela, który pokazał się pod Sahauługiem. W ok ęgu Terskim na nowo okazuje się wzburzenie w niektórych włościach. Wysłano tam dwa oddziały, jeden pod dowództwem Nakaszidze miał utarczkę z mieszkańcami. Ci ostatni straciłi 80 ludzi w zabitych i 100 niewolników.

Tyflis, 19 (31) maja. — Świetna rozprawa naszej kawalerji. Dnia 17 b. m. turecka górska kawalerja posunąwszy się z Sahauługa, skierowała się ku Karsowi. Wieczorem jenerał Loris-Melikow wysłał z Ardasu oddział pod dowództwem księcia Czawczawadze. Pod Begli rozpoczął się atak na turków, którzy zostali rozbici na głowę. Zabraliśmy im 2 górskie działa, 4 skrzynki z amunicją, oraz znaczną liczbę jeńców a pomiędzy niemi jednego sztabooficera. Naszych zabito 6, raniono 30, ciał nieprzyjacielskich przeszło 100.

Przegląd polityczny.

Jeżeli wierzyć należy korrespondentowi *Pol. Corr.* to w Stambule cała komedja rządowej intrygi służąca do zwalenia Midata-baszy powtórzyła się poraz drugi w celu usunięcia niektórych źle widzianych u dworu osobistości i zaprowadzenia stanu oblężenia w stolicy. W rzeczywistości bowiem spisek taki, coby miał na celu detronizację Abdul-Hamida i obalenie dynastji panującej—nie istniał wcale. Chciano według zapewnień korrespondenta, po prostu pozbyć się ostatnich stronników Midata, powołania tegoż do władzy bezustannie, wymagali, a szczególniej w czasie ostatnich demonstracji.

Mimo to wszystko trudno przypuścić, aby pod tą fikcją rewolucyjną nie było w Konstantynopolu pewnych nurtujących prądów dążących do obalenia dzisiejszego stanu rzeczy. Malkontentów jest wszędzie pełno, a Turcja w obecnej chwili może ich o wiele więcej posiadać, niż inne państwa.

Z teatru wojny nadchodzące wieści mówią o ciągłej niepogodzie i o wylewie Dunaju, skutkiem którego wał kolejowy między Barboszi a Brailą podmulonym został tak, iż komunikacja zupełnie przerwana. Wiele innych rzek w Rumunji wezbrało również i wyrządziło znaczne szkody.

Z powodu częstych wypadków na kolejach rumuńskich, zawezwany został (według telegramu z Bukaresztu do *Pol. Cor.*) jeneralny dyrektor Gilloux do Plojeszti. Jak powiadają ruch na linjach kolejowych w Rumunji przejdzie wkrótce całkowicie w ręce rossjan.

Agence Russe zaś donosi z Petersburga pod datą 31 maja, że Rząd Serbski postanowił ze względu na możebne zawikłania jakieby wojna z Turcją sprowadzić mogła,—zachować nadal ścisłą neutralność. Nie byłoby więc powodu tak na razie chwytać za broń, ale przy dzisiejszym stanie stosunków politycznych cóż łatwiejszego od *casus belli*. Cała Europa znalazłaby niejedną przyczynę chwycić się wzajem za bary, a jeżeli w zachodniej jej części utrzymano pokój dotychczas to cała w tem sztuka i zasługa — polityki Niemiec. Tak przynajmniej utrzymuje p. Virchow w swojej mowie wypowiedzianej przed kilku dniami w Berlinie. Nam nie wtajemniczonym w węzły wyższej polityki potrzeba chyba *jurare in verba magistri.*

Wiadomości telegraficzne.

— *Turn-Sewerin* 30-go maja. Z polecenia Osmana-paszy Dunaj zamknięty został pod Ada-Kale.

— *Zelmar* 30 go maja. Wojska perskie 10000 piechoty i 2000 jazdy, rozlokowały się pod Zelmarem, o mil 8 na południowo-wschód do Wanu.

— *Wiedeń* 30-go maja. Podług wiadomości z Konstantynopola, na czele spisku przeciw Abdul-Hamidowi i całej dynastji Osmana, był Izmail bej były gubernator Tulczy, jeden z główniejszych stronników Midhada-paszy.

— Z Peterburga telegrafują do *Pester Lloyda*, że hrabia Szuwalow pojedzie do Londynu 4-go b. m.

Telegramy prywatne.

Warszawa, dnia 2 czerwca godzina 9 rano.

Wiedeń, 1 czerwca. — Według niemieckich gazet, przybyły tu z Petersburga książę Leuchtenberski ma sobie powierzoną misję polityczną.

Berlin 1-go czerwca. — Wiadomości podane przez jedno z pism tutejszych, że oczekiwane są rozporządzenia tyczące się dalszego wzmocnienia załogi Alzacji i Lotaryngji, *Kreuzzeitung* określa jako zupełnie bezzasadne.

Paryż 1-go czerwca. — Podane przez dzienniki doniesienie o bliskiej podróży do Kissingen posła Hohenlohe, podług wiarogodnych pogłosek okazuje się mylnem.

Wiedeń 1-go czerwca. — W obec różnych pogłosek, *Presse* nadmienia, że minister wojny hr. Bylandt nie został nagle powołanym do Wiednia z udzielonego mu urlopu, ale zużytkował urlop wedle poprzedniego programu. Że tylokrotnie omawiana konferencja obustronnych ministrów obrony krajowej, nie zajmowała się środkami uruchomienia widnieje z tego, że minister wojny dzień konferencji przepędził w Pradze.

Paryż 1-go czerwca. — Gambetta, przyjmując wczoraj deputację studentów, stawiał możliwość kandydatury Thiersa na prezydenta, w razie ewentualnego usunięcia się Mac-Mahona.

Wiedeń 1-go czerwca. — Telegram *Pressy* donosi o gwałtownej kanonadzie w stronie Suliny. Ogień miał trwać od czwartku po południu do piątku rano i pochodził z rossyjskiego monitora, który siłą chciał przebyć ujście Suliny. Z Kopenhagi donoszą o śmierci Hausena przywódzcy lewicy.

Z A D A N I E.

Kto *wprost* posiędzie
Taki *wspak* będzie.

Rozwiązanie zeszłego Logogryfu **Sztufada z kartoflami, Kotlety ze szpinakiem.**

1) Szlafrok. 2) Złoto. 3) Tercet 4) Ural. 5) Fenice. 6) Ametyst. 7) Derby. 8) Arbuz. 9) Zwierzenie. 10) Krezus. 11) Ateusz. 12) Rzep. 13) Tardini. 14) Odeon. 15) Fenela. 16) Ludwik. 17) Alboni. 18) Motyle. 19) Ibrahim.

— Dokładne szczegółowe rozwiązanie nadesłali bezzwłocznie panie: J...a R., Marja i Irena G...g, Ludwika Z....a, Wanda Stankiewicz, Stefcia, Broncio S., Julja Filipkowska, pp. Ludomir Michalski, J. U., D. K. D., Maksym. Blüht, Wład. Wisłocki, E. Kop..., A. Kry.., Józef Steinauer Izydor i Rozalja Funk.

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— Uprasza się pana, który kupował palto nieprzemakalne dla stangreta, o zgłoszenie się do niżej podpisanego po odbiór przynależnej mu reszty, przez pomyłkę wydanej ze znacznie mniejszego banknotu, jak Mu się należało. *F. Wierzbicki* &C, Hotel d'Angleterre. 1—1—8720—

— Panie posiadające głos i pragnące przyjąć udział w chórach opery poznańskiej, za odpowiedniem wynagrodzeniem, zechcą zgłosić się do „Teatru Belle-vue ul. Chmielna Nr. 5“ do dyrektora opery.—*Stefan Krzyszkowski.*

— Nous avons l'honneur de vous informer que M-rs Junger et Markusy ne sont plus nos agents, parcequ'ils ont commis des actes indélicats.
N. D. Bonnechances & Comp. de Bordeaux.
—8744—1—1

Konsystorz Ewangelicko-Reformowany w Królestwie Polskiem.

Stosownie do przepisów o zarządzie spraw kościoła ewangelicko-reformowanego w Królestwie Polskiem, Synod tegoroczny ewangelicko-reformowany, ma się zebrać w Warszawie dnia 6 (18) czerwca 1877 roku.

Konsystorz zawiadamiając o tem wszystkich duchownych i świeckich ewangelików reformowanych w Królestwie Polskiem, prawo do zasiadania na Synodzie mających, uprasza, aby w dniu wyżej wymienionym o godzinie 9tej z rana do kościoła ewangelicko-reformowanego Warszawskiego przybyć raczyli.— Warszawa dnia 4go (16) maja 1877 roku.— Za prezesa, wice-prezes, superintendent, X. J. *Spleszyński.*— Sekretarz konsystorza, *Foland.*
(2—3) —7854—

Kurs giełdy warszawskiej.—Dnia 2-go Czerwca 1877 roku.

W e k s l e.	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin à vista z krótkiem terminem (2 dni) 300 marek . . .	138.60—$67^1/_2$—75	139.90	138.60
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	9.40	9.41	—.
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	$112.87^1/_2$	113.10	—.
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	111.15	111.60	—.

Papiery publiczne.	Dopełnion tranzakcje	Z końcem giełdy Żądano	Z końcem giełdy Płacono
Obligi Skarbowe rs. 100 .	—.	—.	—.
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II	—.	97.25	—.
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	93; 93.10 15	93.30	93.
„ „ „ „ małe	93.	93.15	92.85
Listy zast. m. War. serji I	—	85.65	85.35
„ „ „ serji II	84.55	84.70	84.40
Listy z. m. Łodzi serji I i II	—.	—.	—.
4% Listy Likwidacyjne duże	—.	8[illegible]	81.70
„ „ małe	—.	8[illegible].80	81.50
Bil. Banku Ces. ser. I, II i III	—.	97;—94.50	—.
Ros. Poż. Premjową z r. 1864	—.	194.50	—.
„ „ z r. 1866	—.	189,	—.
5% Listy zastaw. rossyjskie	106.25	106.50	106.

Akcje i Obligacje.	Dopełnion tranzakcje	Z końcem giełdy Żądano	Z końcem giełdy Płacono
Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel. za rs. 120	—.	—.	194.50
Akc. dr. żel. W.-W. za rs. 100	—.	—.	72.50
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—.	—.	74.
Akc. dr. żel. War. Terespol.	—.	—.	114.50
Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej	—.	—.	104.50
Akc. Banku Hand. w War.	—.	236.	—.
Akc. Banku Dysk. w War.	—.	236.	—.
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.	—.	—.
Akc. W. Tow. ub. od ognia	—.	—.	—.
Akc. War. Tow. fabr. cukru	—.	—.	—.
Ack. T. fabr. cukru Józefów	—.	—.	210.
Akc. Dobrzel. T. fabr. cukru	—.	—.	—.
Akc. T. Lilpop Rau i Loew.	—.	—.	—.

Wartość kuponów od listów zastaw. $177^4/_5$ nowych $22^1/_5$ zastawnych m. Warszawy ser. I i II $84^7/_{10}$ m. Łodzi $43^1/_{10}$ listów likwidacyjnych $1^1/_6$ obligów skarbowych $67^4/_5$ pożyczki prem. I-ej emisji $193^1/_{10}$ II-ej emisji $109^7/_{10}$.

Monety. Półimperjały rs. 7.75 — 7.71 Sztuki dwudziestofrankowe rs. 7.55 — 7.51 marki niemieckie rs. kop. 47 pruskie bilety bankowe rs. — kop. — dukaty hol. rs. 4; guldeny austrjackie rs. kop. 74.

STAN POWIETRZA.

Dziś rano ciepła st. 9.6 w południe ciepła st. 16 8 Barometr 760 (Odmiana.)

TEATR WIELKI.

Dziś. **Ernani**. Jutro: **Bogini Walhalli.**

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś **Było to pod Wagram. — Dwie blizny. — Krzyżyk na drogę.** Jutro: **Wielki Człowiek do małychinteresów.**

ALKAZAR przy ulicy Królewskiej. — Dziś w Sobotę: **Stary Kapral,** dramat w pięciu aktach.

ARKADJA przy ulicy Królewskiej wprost Ujeżdżalni. — Towarzystwo Dramatyczne pod dyrekcją **Anastazego Trapszo.**— Dziś w Sobotę: **Halka** 1-szy raz.

DOLINA SZWAJCARSKA.

W Niedzielę dnia 3 Czerwca

Wielki Koncert

Orkiestry Berlińskiej

pod dyrekcją

HERMANA

FLIEGE.

Pomiędzy innemi wykonane będą:

Węgierska Rapsodja Nr 2, Liszta.—Uwertura Rienzi, Wagnera.—Zaproszenie do tańca, Webera.—Solo na pikolo-flet i kornet a piston.—Tańce Straussa i Fliegego.

Początek o godzinie 6-tej.

Wejście k. 25.

W Niedzielę

Wielki Koncert.

Pomiędzy innemi wykonane będą:

Uwertury: Abenseragowie.—Sen letniej nocy.—Joanna d'Arc.—Fantazja na waltornię. Koncert na klarnet. Tema, warjacja i marsz ze świtą Lachnera.— Tańce Straussa i Fliegego

Początek o godz. 7.—Wejście kop. 25.

w Poniedziałek Koncert.



ADMINISTRACJA
ŻEGLUGI PAROWEJ

na rzece Wiśle.

Zawiadamia niniejszem, iż w Niedzielę d. 22 Maja (3 Czerwca) r. b. jeżeli pogoda posłuży kursować będzie statek passażerski do **Bielan i z powrotem.**—Wyjazd z Warszawy o 11, 1, 3, 5 i 7-mej po południu.—Wyjazd z Bielan: o 12, 2, 4, 6 i 8½ wieczorem.—Cena biletu kop 25 w każdą stronę. Dzieci do lat 10, płacą po 10 kop.

1—1 — 8747 —

DOMINIUM

Chełmica Wielka

w powiecie Lipnowskim pod Włocławkiem położone, zawiadamia, że z powodu zwinięcia gospodarstwa **sprzedawać będzie przez publiczną licytację** dnia 23 Maja (4 Czerwca) r. b. i dni następnych, **liczny inwentarz żywy i martwy z siedmiu folwarków, około 4000 sztuk owiec poprawnych, oraz różne maszyny, meble i sprzęty domowe.**

3—3 — 858b —

Do Składu Soków Kijowskich
K. Sokołowskiego

przy rogu ulic Marszałkowskiej i Chmielnej Nr 26.

nadszedł świeży transport soków gęstych jako to: malinowego, wiśniowego, truskawkowego, dereniowego, jerzynowego i porzeczkowego, oraz wyborny **Buljen** ze zwierzyny i sorbety. Tamże sprzedaje się

KAWIOR ASTRACHAŃSKI,

bardzo dobry, **po kop. 85** za funt.

2—3 — 8649 —

Pochlebiając sobie, że w ciągu mojej 13-letniej pracy, zawsze z zadowoleniem obudwóch stron rekomendowałem Szanownej Publiczności Nauczycielki wszelkich narodowości, upraszam aby i nadal Szanowna Publiczność raczyła zaufaniem swojem mnie zaszczycać.—Rekomenduję Nauczycielki: Polki, Francuzki, Niemki, Angielki, oraz Bony. **Angielka** mówiąca po francuzku, po niemiecku, z muzyką i malarstwem, poszukuje miejsca. **B. DUVAS.**

Krakowskie-Przedmieście Nr 67. dom Pawlika.

—8732—1—3

Do sprzedania

FOLWARK

włók 20 gleba pszenna z lasem dębowym z inwentarzem żywym i martwym, z zasiewami kompletnemi, z maszynami i narzędziami rolniczemi, żadnych serwitutów, położony w Gubernji Lubelskiej 18 wiorst od kolei i wiorst 10 od młyna amerykańskiego. Bliższa wiadomość ulica Ogrodowa Nr 22 domu mieszkania Nr 3. Stróż wskaże w każdej porze

—7506—6—6

Z powodu wyjazdu i zamknięcia fabryki, **upraszam osoby interesowane,** ażeby najdalej do dnia 1 Lipca, **rzeczy dane do prania i farbowania,** wykupiły.—Tamże jest do sprzedania kompletne **fabryczne urządzenie,** z kontraktem lub detalicznie, oraz **Mieszkanie** do wynajęcia, zdatne na różnorodny zakład fabryczny. Wiadomość na miejscu, ulica Nowy Świat Nr 7, od godziny 9 do 2 po południu.

Karol Bokge.

—8577—2—3

Dentysta Francuz

posiadający dyplom Cesarskiej Akademji Medycznej w St. Petersburgu

A. Mercère

nowy system aparatów dentystycznych bez kauczuku i złota, wyrywanie zębów bez najmniejszego bólu za pomocą

Protoxide d'azote,

ulica Hr. Berga Nr 11.

1—6 — 8676 —

Chmielna róg Zgody Nr 1-B,

mieszkania 1.

Dwa żelazne **Łóżka, Materac** szerściany, **Szafa** jesionowa na suknie, **Kufer** podróżny, **Klatka** wielka druciana, **Maszyna do wycinania ramek, dwa Stoły** proste i **Pulpit** do sprzedania. —8733—1—2

Kantor Wekslu

MAXA ELBAUM

Krakow.-Przedm. Nr 59.

Assekuruje Pożyczki Premjowe tak I jak II-giej Emissji.

po kop. 30.

Zlecenia z prowincji odwrotną pocztą załatwia. 1—6 — 871[illegible] —

Jest do odstąpienia z powodu zmiany interesów

DYSTRYBUCJA

z Norymberszczyzną i Wiktuałami.

Wiadomość pod Nrem 170/1 (nowy 17), przy ulicy Gołębiej, czyli Nowomiejskiej w sklepie masła. —8606—2—3

Pragnący mieć świeże, czyste i prosto od krów mleko, mogą takowe dostać w Mleczarni na ulicy Przejazd pod Nr 9, dom W-go Naimskiego.

Dojenie krów odbywa się w porze rannej o godzinie 7-mej, w południe między 12 stą a 1 szą, w wieczór o 7-mej.—Biorącym stale, będzie się odstawiać na miejscu. Cena za kwartę kop 9. 1—3 — 8618 —

Do najęcia od Ś-go Jana przy ulicy Ś-to Krzyzkiej róg Jasnej Nr 1327 B:

6 POKOI,

przedpokój, ganek oszklony, kuchnia na 1-m piętrze.

Sklep narożny z 4 pokojami i kuchnią.

Sklep od ulicy Jasnej

z 2 pokojami, przedpokojem i kuchnią.

3 Wozownie i 2 Stajnie na 12 koni.

Wszystkie lokale zostaną nowo-wyrestaurowane. Wiadomość na miejscu u stróża.

—8654—1—3

ARTUR. **MAGAZYN** ARTUR.

Garderoby Męzkiej,

ulica Bielańska Nr 601, (w Hotelu Paryzkim).

Ze względu na sezon wiosenny, zaopatrzyłem mój Magazyn w najmodniejsze zagraniczne i krajowe materjały, na wszelki rodzaj garderoby mezkiej. Wykonanie takowej w mojej pracowni wedle najświeższej mody, z dokładnem i eleganckiem wykończeniem, po cenach stosunkowo nader przystępnych, oto jedyna zasada, na której zakład opiera swe powodzenie.

Nadmieniam przytem, iż w rzeczonym Magazynie, również starannie wykończona, jest gotowa garderoba.

z uszanowaniem ARTUR.

Bielańska Nr 601. 23— 0— 4350 —

Najtaniej! Najtaniej! Najtaniej! Najtaniej!

w Magazynie W. Dziechcińskiego,

MIODOWA Nr 14 nowy.

Okrycia, Kostjumy i Halki, w wielkim wyborze tak zagraniczne jak i krajowe.

Szlafroki od rs. 2.—**Parasolki** od kop. 75. 1—6 — 8746 —

WÓZKI DZIECINNE

od rs. 9 kop. 50.

ŁÓŻKA SKŁADANE

przydatne tak dla p. Wojskowych jak i dla Cywilnych, na letnie mieszkania, gdyż po złożeniu zajmują bardzo mało miejsca.

UMYWALKI

od rs. 1 kop. 50.

KRZESŁA OGRODOWE

od rs. 2 kop. 50.

Stoły Ogrodowe

od rs. 4 kop. 50, i t. p.

polecają

F. WIERZBICKI et Comp.

róg Wierzbowej i Trębackiej.

—8721—1—0—

Letnie Mieszkanie

Są do wynajęcia u dzierżawcy folwarku **Zacisze**. Tamże chodzą omnibusy z Hotelu Paryzkiego dwa razy dziennie. Wiadomość na miejscu lub przy ulicy Wspólnej Nr 32 nowy, a mieszkania Nr 30, gdzie w temże domu zaraz można wynająć **Mieszkanie** składające się z 3-ch Pokoi, Przedpokoju, Kuchni i Wodociągu 1—1 — 8748 —

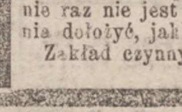
Zakład Fotograficzny
B. MARION

Żabia Nr 4.

Uprasza osoby mające zamiar zdejmowania się w tym Zakładzie, ażeby raczyły przybywać w dnie powszednie (jeżeli Im nie robi to różnicy), gdyż w dnie Niedzielne i Świąteczne, dla nawału osób fotografujących się, Zakład nie raz nie jest w możności tyle starania dołożyć, jakby sobie tego życzył

Zakład czynny od 10 do 6 godziny.

—87?7—1—3



Do sprzedania

DWA OGIERY,

rzadkiej piękności, rysaki pięcio letnie, rosłe, siwe w jabłka, spokojne, ujeżdżone w parze i w pojedynkę pochodzące z guberni Woroneżskiej, ze stada Bielowcewa. Wiadomość w Hotelu Dziekanka, Krakowskie Przedmieście Nr 50, u Szwajcara; codziennie między 11 a 1 rano i 3 a 6 po południu. —8719—1—1

Letnie Mieszkanie,

cały dwór wiejski wsród ogrodu w pięknej okolicy nad rzeką o milę drogi od stacji D. Ż. W. W. Rogów, jest do wydzierżawienia w całości lub częściowo. Wiadomość, Chmielna Nr 13, u stróża codziennie do godziny 3.

1—3 — 8754 —

W domu pod Nr 22 9, przy ulicy Nalewki, wprost skweru do wynajęcia:

Każdego czasu:

Cztery pokoje, kuchnia i przedpokój, na 2-giem piętrze.

Trzy pokoje, kuchnia i przedpokój, na 3 ciem piętrze.

Od Św. Jana:

Lokal frontowy na 2-giem piętrze, złożony z **5 pokoi, kuchni, i Przedpokoju. — 3 pokoje, kuchnia i przedpokój,** na 1-szem piętrze.—**2 pokoje, kuchnia i przedpokój,** na 1 szem piętrze — **Sklep, 4 pokoje i kuchnia.** Lokal ten z wejściem potrójnem, dotąd zajmowany jest przez bawarję.—Tamże można nająć i **Ogród** do pomieszczenia teatru; wchód do ogrodu od ulic: Nalewki i od Dzikiej. W całej okolicy nie ma również obszernego lokalu na zakład gastronomiczny 3—3 — 8281 —

Do najęcia od Ś-go Jana pod Nr 9, przy ulicy Tłomackie

Lokale:

7, 6 i 3 pokojów z kuchniami, piwnicami i górą. Od Ś-go Michała **2 Sklepy** z oknami wystawowemi, jeden z pakamerą. Tamże jest do sprzedania kilkadziesiąt **par okien i okiennic** okutych. Wiadomość u rządcy domu. 2—6—8588

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH
KAROLA SZLIS,
Miodowa Nr 15,

odznacza się **nowym, pięknym**, zdobiącym każdą figurę krojem. Cenami przystępnemi. — **Najtańsze** życzenia nawet, elegancko uskuteczenia. —7207—5—6

WINA WĘGIERSKIE
JANA STIFFTA I SYNÓW

Nadwornych Dostawców Ich Cesarskich Mości Cesarża Austrjackiego i Niemieckiego **ulica Długa Nr 45 w Warszawie.**

Zarówno piwnice nasze w **Wiedniu** i **Peszcie**, jak i tutejsze zaopatrzone są w znaczny zapas **Win węgierskich czerwonych i białych**, niefałszowanych w beczkach i butelkach, które polecamy Szanownej Publiczności.

Wina te na **wszystkich wystawach nagrodzone zostały pierwszemi medalami**, a co do ich dobroci i czystości posiadamy świadectwa **sławnego professora Sigmunda** w Wiedniu i innych znakomitości zagranicznych lekarskich, oparte na analizie chemicznej.

Franz Josef Kaiser von Oesterreich

Staatspreis für landwirthschaftliche Verdienste.

WELTAUSSTELLUNG WIEN 1873 hors Concours

EXPOSITION UNIVERSELLE DE MDCCCLXVIII PARIS

Ceny za butelkę od 60 kop. do 10 rs.

Cenniki kupcom hurtowym, jak i Szanownej Publiczności, na żądanie przesyłamy **franco**.

Generalny Reprezentant dla Cesarstwa i Królestwa.

B. Neumann.

6—12 — 6446 —

Lecznica Nowy Świat
Numer 57.

Dr Lewandowski po powrocie z zagranicy, przyjmuje chorych w tejże Lecznicy codziennie od godziny 1—2 z chorobami wewnętrznemi, przeważnie piersiowemi. — 8327—

SKŁAD SUKNA i KORTÓW
Wierzbowa 2, obok Hotelu Angielskiego.

Antoniego Kessel,

Poleca Szanownej Publiczności najświeższych deseni korty angielskie i francuzkie, krajowe dla dam tak zwane greenmantol, kamizelki pikowe i jedwabne. dryle, plaidy, czapraki mezkie i damskie, filce. dery na konie, kołdry sławuckie, oraz angielskie.
3—3 — 8268 —

Dom do sprzedania

w powiatowem mieście, 20 wiorst od Warszawy po szose, dom z ogródkiem i zabudowaniami, w dobrym stanie, przynoszący przeszło 200 rs. dochodu rocznie, składający się z 12 pokoi. za 2,000 rs Wiadomość, Podwale Nr 26, 2-e piętro, mieszkania Nr 8, od godziny 4 do 6 po południu. —8717—1—3

Piotr Śliżyński,

udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu jakoteż po domach prywatnych i pensjach, również osoby bez względu na wiek, to jest do lat 50-ciu, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku, sposobem najkrótszym wyucza w 20-stu kilku lekcjach, 6-ciu tańców najpotrzebniejszych. Ulica Podwal Nr 20 nowy, na 1-szem piętrze. —1—1—7059

Potrzebny jest zaraz

Wspólnik

do korzystnego interesu z kapitałem rs. **400.** Adres w Redakcji Kur. Warsz. pod literami K. S. 3—3—8597

Amatorom Lodów

Polecamy wyborne **lody po 10 kopiejek porcja** w Fabryce Cukrów **Kozłowskiego,** oraz **Cukry Deserowe** w najlepszem gatunku, **Karmelki i Czekoladę** mianowicie już gotową do picia **z kremem duża filiżanka 10 kop.** Nowy-Świat Nr 67, dom Zarządu Wojennego. 5—6 — 7934 —



WIELKIE SKŁADY FORTEPIANÓW i ORGANÓW
Herman & Grossman

Miodowa Nr 10,

poleca swój bogaty wybór instrumentów z przeszło 40 różnych fabryk. Wyłączność na sprzedaż fortepianów

Bechsteina—i—Blüthnera.

Osobne Salony do wynajmowania Instrumentów, na najdogodniejszych amortyzacyjnych warunkach.
11—0 — 6275 —

St. Petersburska Fabryka Tabaczna
A. Miczry & Comp.

Nadesłała rozmaite gatunki prób tureckich Tytoniów i Papierosów do Składu Cygar pod firmą **M. Kiczorowski**, ulica Wierzbowa vis a vis filarów Teatralnych i takowe poleca Szanownej Publiczności, jako jedne z najlepszych.

Panom handlującym odstępuje się stosowny rabat 11—12 — 6634 —

LECZNICA DLA CHORYCH PRZYCHODZĄCYCH.

Nowy-Świat Nr 57 (wprost Ordynackiego). Przyjmują w niej następujący lekarze

od $9^1/_2$—$10^1/_2$ **Dr Piotrowski** codziennie oprócz soboty z chor. szczęk i zębów.
„ 10—11 **Dr T. Hering** codzien z chor. wewn: specjalnie płuc i gardła (laryngoskopia).
„ 11—12 **Dr J. Diehl** (ordyn. szpit. Ś-go Łazarza) codziennie z chorobami wenerycznemi. We wtorki i soboty od 10—11 wyłącznie dla kobiet i dzieci.
„ 11—12 **Dr B. Chrostowski** (assyst. klin. dyagn. przy Uniw.) codziennie z chorobami wewnętrznemi, z zastosowaniem leczenia wodą (hydroterapja).
„ 12— 1 **Dr Taczanowski** w poniedziałki i piątki z chorobami uszów.
„ 12— 1 **Dr J. Talko** (okul. Okr. Warsz.) codzień prócz świąt z chorobami oczów.
„ 12— 1 **Dr M. Brunner** (właśc. Instyt. chorób nerw.) we wtorki i czwartki z chorobami wewnętrznemi specjalnie nerwowemi z zastosowaniem elektryczności; — w środy i soboty z chorobami organów moczopłciowych męzkich.
„ 1 — 2 **Dr J. Szczygielski** codziennie z chorobami kobiecemi.
„ 1 — 2 **Dr Al. Hertz** w poniedziałki, środy, piątki i niedziele, z chorobami wewnętrznemi dorosłych i dzieci.
„ 2 — 3 **Dr Zawadzki** (st. ord, Szp. Ujazdow.) codzienie prócz soboty z chor. zewnętrz.
„ 2 — 3 **Dr T. Żera** (ordyn. kl. Uniw. w Szp. Ś-go Łazarza) we wtorki, piątki i niedziele z chorobami skóry.
„ 3 — 4 **Dr A. Wolff** we wtorki, środy, piątki i soboty z chorob. wewnętrz.

W Lecznicy odbywa się: rewizja mamek z udzielaniem świadectw, szczepienie ospy ochronnej. Opłata za poradę **25 kopiejek.** 7—12 — 7534 —

Mamy honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż
WYPRZEDAŻ
towarów wysortowanych z naszego Magazynu
odbywa się w osobnym sklepie

Zajmowanym zwykle przez Skład Kawioru W-go Żyżyna **przy ulicy Senatorskiej Nr 8.**

wyprzedawane będą:

Perkale francuzkie, wartość realna	kop. 40	po kop. 25.
Żagnociki francuzkie wartość realna.	kop. 35	po kop. 20.
Toile de Nice towar pół jedwabny wartość realna .	kop. 70	po kop. 35.
Materjały czysto wełniane	kop. 65	po kop, 40
Poil de Chevre wartość realna.	rs. 1 k 10	po kop. 40.
Batyst niciany wartość realna	kop. 40	po kop. 20.
Mosamb i Que angielski, wartość realna	kop. 60	po kop, 25.

Koronki, Pióra, Wstążki, Passamanterje i wiele innych towarów
po cenach niesłychanie tanich.

Wł. Lewita i S-ka.

2—3 — 8569 —

Ktoby z osób grających **dobrze** na fortepianie z dam, czy mężczyzn amatorów, życzył sobie wspólnej gry w duecie ze skrzypcami, w pewnych oznaczonych godzinach,—raczy nadesłać swój adres do Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami S. Z.—amatorowi skrzypkowi. —8546—2—0

Zakład Pieczętarski
L. Makowskiego,

przeniesiony na ulicę Senatorską Nr 2, róg Miodowej, wprost domu Rezlera. 2—6—8548

Z powodu wyjazdu
jest do sprzedania:

Pianino palisandrowe, garnitur mebli mahoniowych ze stołem, 4 krzesła, fotel, szeslong, szafa orzechowa, biurko orzechowe, umywalka orzechowa, lampa stołowa, zegar stołowy, lustro, łóżko żelazne z materacem na sprężynach i dwa duże dywany. Ulica Senatorska Nr 7, 1-sze piętro od frontu. —8662—1—3

Skład Cygar Hawańskich
Edwarda Westphal,

Plac Teatralny, pałac Blanka Nr 8, obok Ratusza,—ma honor zawiadomić JW. i WW. Panów, że oczekiwane **Papierosy Lamby z Odessy,** już nadeszły w wielkiem wyborze, w cenie od kop. 50, do 3 rubli za sto sztuk. —7941—3—3

Rs. 10,000

do wypożyczenia na pierwszy numer hypoteki po Towarzystwie domu murowanego w Warszawie. Wiadomość bez pośrednictwa u Adwokata Przysięgłego Więckowskiego. Plac Krasiński Nr 2. —8660—1—3

Jest do odstąpienia zaraz

Skład Węgli i Drzewa,

położony w korzystnej miejscowości i od kilkunastu lat egzystujący. Bliższa wiadomość w składzie węgla i drzewa przy ulicy Ś-to Krzyzkiej Nr 12. —8715—1—6

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5.)
Дозволено Цензурою Варшава 21 Мая (2 Iюнь) 1877 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 119.

Dnia 2 Czerwca 1877 roku. *Sobota.* *Dnia 21 Maja (2 Czerwca) 1877 roku.*

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 30 Maja (11 Czerwca) r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja głośna in plus na wydzierżawienie trzyletnie, to jest od dnia 1 (13) Lipca 1877 roku do 1 (13) Lipca 1880 r. dwóch placów miejskich, każdego z osobna położonych na Pradze, a mianowicie:

1. Placu po stronie wschodniej ulicy Brzeskiej, przyległego do possesji Nr 214, mającego powierzchni 9065.95 stóp kwadratowych czyli łokci kwadr. 2538;46 od rs. 126 kop. 90 rocznie., i

2. Placu po stronie zachodniej ulicy Brzeskiej, przyległego do possesji Nr 216B. mającego powierzchni stóp kwadr. 4341,05, czyli łokci kwadr. 1215,5 od rs. 60 kopiejek 75 rocznie.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, zgłoszą się w czasie i miejscu wyżej oznaczonym wraz z kwitem Kassy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże Kassie wadium w kwocie na plac Nr 1, rs. 15; na plac Nr 2, rs. 10, i na koszta ogłoszenia po rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

3—3 — 7600 —

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 30 Maja (11 Czerwca) r. b. o godzinie 11 z rana, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w roku 1878 dla Warszawskiej Straży Ogniowej 120 sztuk lin do wycierania kominów, od rubli 8 za sztukę.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 40, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy Miejskiej miasta Warszawy, na złożone w tejże kassie wadjum w ilości rs 96, i na koszta ogłoszenia rs. 18.

Warunki i wzór są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w roku 1878 dla Warszawskiej Straży Ogniowej 120 sztuk lin do wycierania kominów po rs. 8 za sztukę (wypisać literami) i odstępuję od takowej ceny procentów (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej wadjum w ilości rs. 96 i na koszta ogłoszenia rs. 18, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pod Nr NN. pisałem dnia N.

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko. 3—3 — 7671 —

Dyrekcja Dróg żelaznych Warszaw.-Wied., i Warsz.-Bydgoskiej.

Celem nabywania zwiru na potrzeby dróg żelaznych z pierwszaj ręki, Dyrekcja w zastosowaniu się do rozporządzenia Rad Zarządzających, wzywa panów właścicieli kopalń zwiru, położonych w blizkości drogi żelaznej, którzy skłonni są albo podjąć się samej dostawy tego materjału, albo dozwalać na wybieranie takowego, aby najpóźniej do dnia 1-go Sieronia r. b., złożyli w biurze Dyrekcji w Warszawie, stosowne deklaracje, w których oznaczyć należy obfitość zwirowni, miejsce w którem takowe się znajduje, z oznaczeniem odległości od drogi żelaznej i od której mianowicie wiorsty drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej lub Warzzawsko Bydgoskiej, oraz na jakich warunkach właściciel pragnąłby oddać zwir na potrzeby drogi żelaznej. Nadmienia się, że zwir na potrzeby drogi zelaznej powinien się składać z najmniej 40% drobnych kamieni, wielkości najwyżej gołębiego jaja, i piasku grubo ziarnistego zwir posiadający domieszkę gliny, niezdatny jest na użytek drogi żelaznej.

1—3 — 8724 —

ZARZĄD
Warszawskiej Gminy Starozakonnych.

Podaje do wiadomości osób interesowanych, że począwszy od dnia 21 Czerwca (3 go Lipca) r. b odbywać się będzie w biurze Zarządu Gminy w domu pod Nr 747, przy ulicy Elektoralnej codziennie, z wyjątkiem Sobot i uroczystości dworskich, od godziny 11 w południe, głośna licytacja na sprzedaż niewykupionych fantów zastawionych na pewność udzielonych przez Kassę Zarządu Gminy do dnia 1 (13) Stycznia r. b pożyczek bezprocentowych.

Osoby pragnące wykupić swe zastawy lub uzyskać prolongację, winni w tym celu zgłaszać się do Kassy Zarządu Gminy, nie później jak do 14 (26) Czerwca r. b. od godziny 10 rano i do 2-giej po południe.

1—3 Za Prezydującego Członek Zarządu Gminy. **Lesser Levy.**

— 8556 — Sekretarz **J. L. Grosglik.**

Wójt Gminy Czyste.

Podaje do wiadomości, że w dniach 8 (20), 9 (21), 10 (22) i 11 (23) Czerwca r. b. od godziny 10 z rana w urzędzie Wójta Gminy we wsi Wola, w obecności urzędnika nadetatowego Chmielowskiego, delegowanego reskryptem Naczelnika Powiatu z dnia 12 Lutego r. z. Nr 2135, odbywać się będą głośne in plus licytacje na wydzierżawienie 28 nieruchomości, sekwestrowanych na satysfakcją zaległości w składce ogniowej, i innych należności skarbowych lub gminnych, we wsiach:

1) Wola 8 (20) Czerwca:

a) sześciu wiatraków pod N-rami 4, 58, 272, 373, 274 i 306, od summy rs. 120 z każdego.

b) dwóch szynków w domach Nr 299 i 300, od summy rs. 60 z pierwszego, rs. 90 z drugiego.

c) dwóch domow z ogrodami pod N-rami 61 i 155, od rs. 150 z każdego.

9 (21) Czerwca:

d) oficyny położonej przy dumu Nr 24, od rs. 60;
e) dwóch izb z ogrodem w domu Nr 131, od rs. 75;
f) dwunastu izb w domu Nr 262, od rs. 120.
g) ogrodu warzywnego, należącego do właściciela domu Nr 81, od rs. 75;
h) ogrodu takiegoż; położonego przy domu Nr 103, od summy rs. 50;
i) ogrodu owocowego i warzywnego, położonego przy domu Nr 10, od rs. 90.

2) Czyste 10 (22) Czerwca:

k) szynku w domu Nr 42, od rs. 75;
l) domu z ogrodem pod Nrem 29 (z wyjątkiem mieszkania właściciela) od rs. 150;
ł) oficyne przynależnej do właściciela domu Nr 6, od summy rs. 90.
m) czterech izb w domu Nr 62, od rs. 50;
n) trzech mórg ziemi z zasiewami, należących do właściciela domu Nr 45, od rs. 60;
o) ogrodu owocowego, położonego przy domu Nr 31, od summy rs. 120;

3) Koło 11 (23) Czerwca:

p) trzech wiatraków pod Nrami 4, 45, 121, od summy rs. 120 z każdego;
r) szyuku w domu Nr 71, od summy rs. 225;
s) ogrodu owocowego, należącego do właściciela domu Nr 72/75, od summy rs. 500.

4) Ochota 11 (23) Czerwca:

t) szynku w domu Nr 32, od summy rs. 75.

Licytacja odbywać się będzie na każdą nieruchomość oddzielnie.

Do licytacji na wiatraki, vadjum w gotowiźnie wyrównywające całorocznej dzierżawie, do depozytu Kassy Gminnej złożyć należy, do licytacji zaś na wszelkie inne nieruchomości w ¼ części summy dzierżawnej.

Nieruchomości wymienione w punktach a, b, c, d, e, f, k, l, ł, m, p, r, t, wydzierżawiają się na rok od 1-go Lipca n. s r. b. do tegoż dnia i miesiąca r. p. 1878, nieruchomości zaś pod literami g, h, i, n, o, s, na czas zebrania płodew, to jest od 1-go Lipca n. s. r. b. do 1-go Listopada n. s. t. r.

O bliższych warunkach można się poinformować każdego czasu, z wyjątkiem świąt, w kancelarji delegowanego urzędnika na Woli w domu Windygi.

3—3 — 7779 — Wójt Gminy **Dutkowski.**

W dniu 8 (20) Czerwca r. b. o godzinie 11 z rana sprzedane będą w drodze subchastacji w Sądzię Okręgowym Warszawskim Wydziale IV

Dobra Rudzienko

w powiecie Nowo-Mińskim, w blizkości drogi żelaznej położone (do Adama Dzwonkowskiego należące), rozległości włók 92, posiadające pokłady torfu i obszerne łąki. Licytacja rozpocznie się od obniżonego szacunku rs. 65000. Wadjum rs. 6000. Warunki przejrzeć można u Sekretarza Sądu Okręgowego Wydziału IV, i u niżej podpisanego Obrońcy, sprzedaż popierającego, w Warszawie pod Nrem 586b zamieszkałego.

Aleksander Pludrzyński.
—8326—2—3

OSOBA

w średnim wieku, Rossjanka, poszukuje miejsca w ruskim domu, do towarzystwa, zarządu domem, lub dozorowania osoby chorej, za bardzo umiarkowane wynagrodzenie. Ulica Ś-to Krzyzka Nr 19, mieszkania 17.
—8691—1—2

OSOBA

płci żeńskiej, w średnim wieku, poszukuje miejsca do zarządu gospodarstwa domowego, albo do dozoru nad dziećmi. Ulica Ś-to Jańska Nr 4, mieszkania 11, na 3-m piętrze.
—8701—1—3

Niemka z średniem wykształceniem, umiejąca szyć na maszynie i posiadająca patent z ukończenia nauki kroju sukien w Zakładzie Rękodzielniczym dla kobiet, poszukuje codziennego zatrudnienia do szycia lub do dozorowania dzieci, w godzinach od 10 rano do 5 po południu. Osoby interesowane raczą adres swój zostawić pod lit. **M. G.** w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —8532—2—3

Francuzki

posiadające język niemiecki i muzykę, **Nauczycielki Polki**, posiadające obce języki i muzykę, **Guwernerowie** z uniwersyteckiem wykształceniem, **Bony, Niemki, Francuzki** i **Szwajcarki**, oraz wiele innych osób, poszukuje pracy na stałe i na godziny, za pośrednictwem Kamilli Mierkowskiej. Plac Teatralny Senatorska ulica Nr 16 (róg Bielańskiej). —8412—3—6

Rekomendacja

Nauczycieli, Nauczycielek i Bon, Puczkowskiej.

Żabia Nr 5.
—7395—4—6

Obznajmiona z handlem wdowa

z kaucją rs. 100

lub więcej poszukuje miejsca w sklepie piekarskim lub rzeźnickim. Wiadomość w Kantorze B. Korpaczewskiego, Trębacka Nr 4.
—8190—3—3

Potrzebne są

PANNY

uzdatnione do szycia bielizny i sukien. Ulica Żórawia Nr 15, mieszkania 1. —8735—1—3

Potrzebną jest

PANNA

do szycia bielizny na maszynie. Stare-Miasto Nr 15, 3-cie piętro w podwórzu, mieszkania Nr 11. —8729—1—3

Potrzebna zaraz

PANNA

do roboty, umiejąca szyć bieliznę na maszynie. Ulica Podwale Nr 12, mieszkania 11.
—8664—1—3

Potrzebną jest

PANNA

zdatna do sukien, może mieć mieszkanie i stół lub jako przychodnia. Leszno Nr 84, stróż wskaże. —8550—2—2

Poszukuje posady od 1 go Lipca r. b.

OGRODNIK

z wieloletnią praktyką, obeznany z chowem warzyw, kwiatów, drzew, założeniem parków i t. p. Wiadomość, Twarda Nr 8, u K. Geyera.
—8220—4—4

Nauczycielka

upoważniona od Władzy, posiadająca nauki klassyczne, języki: polski, ruski, francuzki i niemiecki, oraz rysunki, życzy sobie przyjąć miejsce na wieś na czas wakacji, lub też towarzyszyć do wyjazdu zagranicę. Wiadomość z rana do $9\frac{1}{2}$, a wieczorem od 4 do 5 przy ulicy Grzybowskiej w domu pod Nr 22, mieszkania Nr 19. —6430—5—6

Wiadomość dla panienek assystujących przy procesji.

Są do sprzedania dwie **Suknie** białe, balowe, elegancko wykończone. Wiadomość, róg ulicy Piwnej i Krakowskiego Przedmieścia Nr 117 (30 policyjny) u właściela domu.
—8484—3—3

Potrzebny jest do Apteki na prowincję

UCZEŃ

za wynagrodzeniem. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej pod Nrem domu 28, a lokalu 1.
—8574—3—3

UCZEŃ

potrzebny jest w wieku lat 14 lub 15, umiejący czytać i pisać, do fabryki cukrów i czekolady F. Anczewskiego. Ulica Niecała Nr 4.
—8651—1—3

OSOBA

w średnim wieku, znająca się doskonale na każdym szczególe gospodarstwa kobiecego, tak wiejskiego, jak i w mieście, pragnie przyjąć obowiązek do zarządu domem lub do towarzystwa starszej osoby. Adres proszę zostawić w Redakcji Kurjera pod nazwiskiem Anieli B. —8688—1—3

MAMKA

zdrowa, bez długu, ze świeżym pokarmem. Wiadomość, Krakowskie Przedmieście Nr 22, u Akuszerki Haube. —8661—1—2

MAMKA

wiejska, jest u Akuszerki przy ulicy Solec pod Nrem 40 nowym, do wyjazdu.
—8653—1—3

MAMKA

zdrowa, ze zdrowym i obfitym pokarmem, jest u Akuszerki, Ulica Trębacka Nr 6.
—8693—1—2

DZIECIĘ

od lat 2 do 8, może znaleźć troskliwą i macierzyńską opiekę, w domu przyzwoitym, za umiarkowanem wynagrodzeniem, na świeżem powietrzu, przy ulicy Nowo-Wielkiej Numer 15, mieszkania 8, t. j. idąc ulicą Wspólną ku Koszykom, dom z filarkami. —4072—3—3

Potrzebni są z kaucją 1,000 do 2,000 rs.

Mężczyzna lub Kobieta

do samodzielnego prowadzenia sklepu na prowincji; a także życzący sobie prowadzić interes mąki w Warszawie na korzystnych warunkach. Interesanci raczą złożyć swoje adresa w Redakcji pod lit. R. L. —8560—2—2

W Łowiczu mając tysiąc rs, gdyż reszta na gruncie może pozostać, jest do nabycia

DOM

murowany blachą kryty, z obszernemi budowlami, w bardzo dobrym stanie, z ogrodem owocowo-kwiatowo-warzywnym, dogodny dla Emerytów, słabych potrzebujących zdrowego powietrza, dla edukacji dzieci, na zakład przemysłowo handlowy, gdyż położony przy placu targowym i zbiegu szoss od Kujaw, Kalisza, Łodzi i innych. Wierzytelności nie ma, hypoteka uregulowana. Wiadomość w Łowiczu pod Nrem 78, na Pradze pod Nrem 238c, u Kruszewskich. —8684—1—3

Od 8-go Lipca do wynajęcia

DOM

Murowany Parterowy, w czystem powietrzu — złożony z 8 pokoi, 2 przedpokoi, 3-ch Suteren, Stajni, Wozowni, z rozmaitemi dogodnościami i ogrodem. Zdatny na mieszkanie prywatne lub na zakład. — Róg Złotej i Sosnowej Nr 6-ty. —8096—4—6

RS. 2,000

Listami Zastawnemi, jest do wypożyczenia na nieruchomość Warszawską. Wiadomość u W-go Powichrowskiego Adwokata Przysięgłego, ulica Przejazd Nr 13 —8706—1—3

Do zarządu Gorzelnią

(w Cesarstwie), która przerabia dziennie półtora tysiąca pudów produktu, potrzebny jest zaraz fachowy Administrator z kaucją do 5,000 rubli. Wiadomość, ulica Marjańska Nr 2, w mieszkaniu W-go Helwicha.
—8702—1—3

Jest do sprzedania z wolnej ręki

Nieruchomość

Nr 50/2338 A, przy ulicy Pawiej w Warszawie położona. Wiadomość na miejscu u właścicielki. —7984—3—3

Wyjeżdżając

Do Ciechocinka na 2 sezon

z własnym dzieckiem, mogę zabrać z sobą jedno lub dwoje dzieci cudzych, które znajdą troskliwą opiekę i wrazie żądania konwersacją francuzką, gwarancja dwóch znanych Doktorów zapewnia się. O warunkach dowiedzieć się można przy ulicy Śto-Krzyzkiej Nr 18, w pracowni Sukien damskich.
—8515—2—3

Jest **Osoba** młoda, porządna, która poszukuje miejsca za

Pannę Służącą

w Warszawie lub na prowincji. Adresa proszę złożyć w Redakcji Kurjera pod lit. J. K.
—8745—1—1

Żądane jest

Dziecko do piersi.

Ktoby sobie życzył oddać takowe, raczy się zgłosić na ulicę Złotą Nr 14 nowy, stróż wskaże. —8730—1—1

Nie rwać zębów!

Starszy Felczer uwalnia od bólu zębów **zepsutych** każdego cierpiącego, bez użycia jakiegobądź metalowego narzędzia, lub plombowania, sposobem przez Władzę Lekarską za nieszkodliwy uznanym. Adres Miodowa pałac Paca, drugi dziedziniec, 1 piętro, mieszkanie Sawielowa Nr 4.

J. Wolf, Starszy Felczer.
—8181—2—2

Można korzystać z przyjazdu malarza artysty, który uczy sztucznie na szkle malować

HELJOMINIATUR

i nieumiejących rysować, obowiązuje się tenże w 4 ch lekcjach zupełnie nauczyć.

Hotel Saski Nr 60.

Wyjeżdża z Warszawy 10 Czerwca.
—8424—4—10

Przyjmuje do reparacji Maszyny do szycia,

wszystkich bez wyjątku systemów i Fabrykantów, bez względu gdzie takowe były nabyte.

LOUIS SCHLESINGER,

Skład Maszyn do szycia.

przy ulicy Nowy-Świat Nr 25. 1351—

Ważna wiadomość.

Są do nabycia z własnej fabryki wyroby rymarskie i powroźnicze: a mianowicie: Fornalki i inne zaprzęgi powozowe, są także i używane, w sklepie róg Widok i Marszałkowskiej Nr 22.—Z uszanowaniem
—8670—1—6 **K. Gelicki.**

PÓŁ LOSU

do 5-tej klassy, jest do sprzedania za rs. 28 kop. 60. w lokalu Nr 6, domu 97, wprost kolumny Zygmunta —8695—1—1

Ceny Drzewa opałowego w składzie

Ch. Kacperowskiego

ulica Rybaki Nr 18 nowy.

Za sążeń kubiczny drzewa sosnowego szczapowego wyborowego, dobrze ułożonego, z dostawą po rs. 11 kop. 50; olszowego rs. 12 kop. 50; brzozowego rs. 14 kop. 50; starodrzew rs. 12 kop. 50.—Obstalunki przyjmuje się na miejscu. **Ch. Kacperowski.**
—8699—1—3

SUKNIA

do zbycia popielata z niebieskiem wełniana, cena przystępna. Ulica róg Widok i Marszałkowskiej Nr 22, w Sklepie powroźniczym.
—8571—1—1

Jest do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa osób trzecich

Nieruchomość

Nr 33/2370E, przy ulicy Dzielnej w Warszawie położona. Wiadomość na miejscu
—8726—1—3

Jedna wielka Stancja

na dole, na magle lub warsztat, jest do wynajęcia. Ulica Zakroczymska Nr 9.
—8657—1—1

DYSTRYBUCJA

jest do odstąpienia od Ś-go Jana. Ulica Tamka Nr 20. Wiadomość na miejscu.
—8667—1—3

Nr 32. Ulica Długa Nr 32.

w domu zwanym Potkańskich

Wyprzedaż Win Bordeaux

białych i czerwonych, tudzież

WIN REŃSKICH,

pochodzących z jednej z najznaczniejszych i najstarszych piwnic w Warszawie; po cenach niżkich, dotąd u nas niepraktykowanych z poręczeniem za dobroć.

Bordeaux czerwone.			
St. Julien	butelka	kop.	40
Château Margaux	„	„	50
„ Lafitte	„	„	60
Portwein	„	„	75
Bordeaux białe.			
Sauternes	butelka	kop.	50
Haut Sauternes	„	„	60
Château d'Yquem	„	„	75
Reńskie.			
Geisenheimer	butelka	kop.	50
Johannisberger	„	„	60
Rum Jamaica butelka	rs. 1	„	—

oraz różnych win Szampańskich.
5—6—7994

Folwark (Zubki duże),

położony od miasta Rawy wiorst 6, jest do sprzedania z inwentarzem, zasiewami i wszelką ruchomością, włók 18 z łąkami i lasem, na bardzo przystępnych warunkach. Bliższa wiadomość na miejscu lub też: ulica Śliska Nr 1, mieszkania 8. —8741—1—2

Jest do odstąpienia

PIANINO

o 7 oktawach, za rs. 85 Nowo-Zielna Nr 38, w oficynie na 2-m piętrze, mieszkanie A. Schoeppe. —8707—1—3

---

2 SZAFY

do bielizny orzechowe, dokładnej roboty, u stolarza, po cenie kosztu. Ulica Ordynacka Nr 5 nowy. —8681—1—3

Żądaną jest pożyczka

Rs. 60,000

na pierwszy numer hypoteki. Wiadomość u pełnomocnika przysięgłego Mieczysława Wyrzykowskiego. Ulica Długa Nr 22 nowy.
—8405—5—12

Jest do wynajęcia w Grochowie drugiem pod Nrem 24

Domek

składający się z pokoju i kuchni, na letnie mieszkanie, w ogrodzie owocowym. Bliższa wiadomość pod Nrem 12, ulica Żórawia w Bawarji, lub na miejscu. —8521—3—3

Na Nowym-Świecie pod Nrem 12, jest do sprzedania

kilka Obrazów i Stolik

żelazny, z wizerunkami Królów Polskich. Lewa oficyna, w pierwszej sieni, drzwi na prawo. —8572—3—3

Z powodu zaszłych okoliczności, są

MAGLE

do sprzedania w bardzo korzystnem miejscu. Wiadomość, Plac Grzybowski Nr 12.
—8264—2—3

KANAREK

wyleciał z klatki dnia 29 Maja r. b., w domu Nr 6 przy ulicy Orlej; ktoby takowego odniósł pod powyższy adres do P. Lambel, otrzyma 2 rs. nagrody. —8644—2—3

Obiady Prywatne,

Nowy-Świat Nr 26, w oficynie na lewo.
—8575—2—2

Summa rs. 6,000

jest do wypożyczenia zaraz, bez pośrednictwa osób trzecich. Bliższa wiadomość przy ulicy Nowolipie Nr 15, u właścicielki domu.
—8392—3—3

MAGLE

do sprzedania przy ulicy Marjańskiej Nr 3 nowy. —8581—3—3

BAWARJA

do odstąpienia zaraz lub od Ś go Jana. Wiadomość przy ulicy Nowomiejskiej Nr 22, w sklepie pieczywa. —8563—2—3

MIGRAINES, NÉVRALGIES

SPOSOB LECZENIA

NEWRALGII I MIGRENY ZA POMOCĄ PEREŁEK Z ESSENCYI TERPENTYNOWEJ

DOKTORA CLERTAN

Na dziesięć przypadków migreny i newralgii ośm wyleczonych bywa w przeciągu kilku minut przez użycie *Perełek z essencyi terpentynowej Doktora Clertana.*

Jeżeli od pierwszego razu środek ten nie ulży cierpieniom, nie należy go używać więcej; środek ten pomaga odrazu lub wcale.

Perełki te zażywać się mogą tak przed jak podczas i po jedzeniu, poczynając od dwóch do sześciu perełek które łykać można prędko w łyżce zupy lub też z nieco wody.

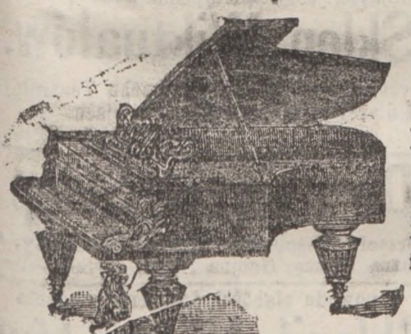
Perełki Clertana są to małe kapselki wielkości grochu, zawierające pod przezroczystą powłoką żelatyny, delikatną jak listek papieru, 4 do 5 kropel essencyi terpentynowej.

PRZESTROGA. — Nazwa Perełek, właściwą jest produkcyi Doktora Clertana; w handlu znajdują się produkta pod różnemi nazwami *kapsli, globulów, kropli, etc.*, podobne mniej lub więcej do tychże perełek. Doktór Clertan poręcza za dobroć i skuteczność prawdziwych perełek zawartych jedynie we flakonach mających na etykiecie następujący podpis:

Do każdego flakonu dołącza się szczegółowy przepis.

Składy w Warszawie u pp. A. F. Galle i Ludwika Spiess. —5803—

Skład Fortepianów i Pianin Zagranicznych



L. Fränkel,

przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiej Nr 2-gi nowy,

istniejący od 12-stu lat. Zaopatrzony jest w znakomity wybór Fortepianów, Pianin i Melodykonów z pierwszorzędnych zagranicznych fabryk.

Za każdy nabyty instrument, skład poręcza. 1—6 — 8640 —

Od Zarządu Wód Mineralnych

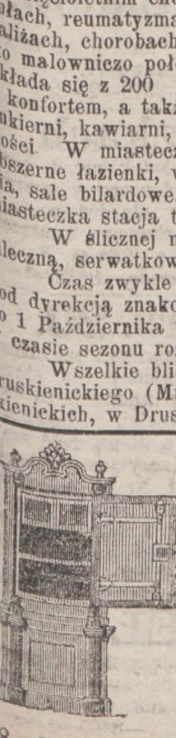
DRUSKIENICKICH.

Wody druskienickie, **(solanka jodo-bromowa):** położone w guberni i powiecie Grodzińskim, od stacji Petersbursko-Warszawskiej drogi żelaznej Porzecze wierst 17, od miasta Grodna 2½ godziny drogi, Wilna 5, Kowna 7, Mińska gubernjalnego 8, Warszawy 9, Petersburga 22 godziny. Niezaprzeczona skuteczność wód druskienickich, kilkodziesięcioletnim chorych, jakoteż lekarzy, sprawdzona doświadczeniem, mianowicie: w skrofułach, reumatyzmach, artrytyzmach, cierpieniach hemoroidalnych, trzewów brzusznych, paraliżach, chorobach nerwowych, kobiecych, oraz rozmaitego rodzaju osłabieniach. Miasteczko malowniczo położone nad brzegami Niemna i Rotniczanki, otoczone sosnowym borem, składa się z 200 przeszło umeblowanych domów, chambres garnies, urządzonych nawet z konfortem, a także Hotelu Europejskiego, wielu też innych hotelów, zajazdów, restauracji, cukierni, kawiarni, składów win Elisejewa, jakoteż rozmaitych sklepów dla wygody publiczności. W miasteczku cerkiew prawosławna, kościół katolicki, synagoga starozakonnych, obszerne łazienki, wielki Foksal, w którym sale do tańców i koncertów, bibljoteka, czytelnia, sale bilardowe, restauracja, galerje dla przechadzki w porze słotnej. W samym środku miasteczka stacja telegrafu, dyliżansów, kantor pocztowy i starannie urządzona apteka

W ślicznej miejscowości nad Niemnem zakład mleczny, przeznaczony na kurację mleczną, serwatkową, kumysową, kąpiele rzeczne na Niemnie i Rotniczance.

Czas zwykle przyjemnie schodzi, do czego się wiele przyczynia wyborowa orkiestra pod dyrekcją znakomitego skrzypka Pa Ebana z Wilna. Zakład otwarty od 1 (13) Maja do 1 Października v. s. Przy zakładzie trzech stałych lekarzy, prócz wielu zbierających się w czasie sezonu rozmaitych specjalistów.

Wszelkie bliższe informacje, zamawiania mieszkań zapotrzebowania soli lub też ługu druskienickiego (Muterlange) listownie dają się załatwiać, adres: „Do Zarządu Wód Druskienickich, w Druskienikach. 3—3 — 4810 —



Szafy Kasowe Ogniotrwałe,

z zamkami nowej konstrukcji

w wielkim wyborze poleca

Skład Główny Towarzystwa Akcyjnego Warszawskiej Fabryki Machin, Narzędzi rolniczych i odlewów,

48—0 — 790 — **przy ulicy Senatorskiej Nr 38.**

Z kaucją rs. 200.

Człowiek w średnim wieku, kawaler, przybyły z prowincji, posiada język ruski i polski, poszukuje obowiązku zaraz, t. j. od 1 Czerwca r. b. w charakterze Rządcy domu lub Pisarza do składu drzewa, za przyzwoitem wynagrodzeniem. Adres: róg Browarnej i Leszczyńskiej Nr 2 nowy, mieszkania 12. —8616—2—3



Pracownia PARASOLI



przy ulicy Freta szerokiej Nr 7 (nowy)

Przygotowała parasolek na bieżący sezon. W podwórzu na lewo, pąsowy znak na drzwiach od sieni wskaże. **A. Bukowski.** 6—6—7569

FORTEPIAN

z fabryki Zaremby, nie stary, w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania mniej jak za połowę ceny. Ulica Chłodna Nr 31. —8716—1—1

FORTEPIAN

mahoniowy, o 7 oktawach, mało używany, do sprzedania, oraz potrzebne są **Panny** do krawieczyzny i do nauki. Wiadomość, ulica Długa Nr 41, w sklepie dystrybucyjnym. —8517—3—3

Nowo założony Magazyn różnych Mebli

mało używanych.

Garnitury rypsem wełnianym, jedwabnym i aksamitem kryte, sprzedaje bardzo tanio, dotąd niepraktykowanie. Magazyn przy ulicy Miodowej i Kapitulnej na 1 piętrze. Polecam łaskawej pamięci. —8712—1—3



U stolarza przy ulicy Chmielnej pod Nrem 8, są do nabycia za przystępną cenę Szafy mahoniowe i orzechowe Kredensa dębowe, Komody, Łóżka i Stoły. Warsztat ten poręcza za dokładność i staranne wykończenie roboty, a przytem donosi, że przyjmuje wszelkie obstalunki tak meblowe jak i fabryczne. —8682—1—3



Jest do sprzedania za cenę niską

2 Garnitury Mebli,

Szeslong skórą obity, **Stolik** do kart i **Sofa.** Ulica Bracka Nr 13, u Tapicera. —8265—4—6

MEBLE

Wanny, Balje i naczynia kuchenne, są do sprzedania. Elektoralna Nr 30, mieszkania 22. —8648—1—2

Są do sprzedania za przystępną cenę

Garnitur Mebli

kompletny, w dobrym stanie i **różne sprzęty domowe.** Widzieć można codziennie: ulica Orla Nr 3, mieszkania 21. —8672—1—2



Do sprzedania:

Palto aksamitne strojne (Poloneza), na słuszny wzrost i **Regenmantel.** Bracka Nr 7, w szkole żeńskiej, stróż wskaże. —8635—2—2

DO SPRZEDANIA:

za przystępną cenę: Prelotka, Sanki, dwie pary russkich Chomont i dwa ruskie Chomonta pojedyncze. Wiadomość na stacji drogi żelaznej Petersbursko-Warszawskiej na Pradze, w zabudowaniach drogi żelaznokonnej. —8663—1—3



Są do sprzedania:

Kocz z fordeklem i **Bryczka na ressorach** używane, oraz **Faetony** lekkie i **Wolant** w kształcie bryczki nowe, przy ul. Elektoralnej Nr 17

naprzeciw Szpitala.

—8647 1—3

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania za przystępną cenę

2 Dorożki, 3 Sanek, 8 Wozów i rozmaita uprząż.

Ulica Tamka Nr 11. —8737—1—2



KOŃ

wyścigowy, 5 cio letni, angielskiej rassy, dobrze wyjeżdżony, jest do sprzedania przy Alei Ujazdowskiej Nr 11, mieszkania 2. —8579—1—3

SUCHOTY

KOKLUSZ

ZANIEDBANE KATARY

UZASADNIANE LECZENIE

za powocą

KAPSUŁEK SMOŁOWYCH

GUYOT

Aptekarza w Paryżu

W Paryżu doni L. FRÈRE, 19, rue Jacob
W Warszawie w Składach: pp. A. F. Galle i Ludwika Spiessa. —2,373—

Zawiadamia się Szanowną Publiczność, iż

Frachta, Omnibusy i Furmanki

z Łomży, Ostrołęki i Pułtuska, **przeniosły się** z Hotelu Petersburskiego do **Zajazdu Łomżyńskiego** przy ulicy Franciszkańskiej Nr 16, w domu Chawa Cohn, gdzie mają być dostarczone towary, efekty i t. d. przeznaczone dostawie do tych wyżej wzmiankowanych miejsc. —8659—1—3

Do sprzedania



Garnitur Mebli

mało używany, mahoniowy, cały masiv, kozetowy, szabowany. Ulica Chłodna Nr 62, u właściciela domu. —7680—6—6

Z powodu wyjazdu do sprzedania

MEBLE,

kryte rypsem: garnitur orzechowy wiedeński, dwie do niego portjery i lambrikieny. garnitur dla gabinetu, fortepian wiedeński, lustra, kredens, stoły, oraz różne sprzęty domowe za przystępną cenę. Obejrzeć można codzienie od 10 do 2 z rana. Ulica Ś-to Jerska Nr 18, mieszkania 3. —8290—3—3

Jest do sprzedania

POWOZIK

lekki, mało używany, z uprzężą angielską na jednego konia, za cenę rs. 225. Wiadomość u właściciela domu przy ulicy Dzielnej pod Nrem 10-tym. —8527—2—3

Nowo-wyrestaurowane LOKALE,

z 3, 4 i 5 pokojów z kuchniami, drwalniami, piwnicami, do najęcia od 1 Lipca b. r., przy ulicy Aleksandrja Nr 10 nowy. —8552 3—2

Letnie Mieszkanie,

za rogatką Moskiewską, w Grochowie, przy szosie, obok pomnika na pamiątkę szós, złożone z 3 ch pokoi, przedpokoju i kuchni, z werendą, umeblowane, w bliskości lasku sosnowego. Wiadomość na miejscu. —8559—2

Za rs. 100, jest do wynajęcia na cały sezon letni

TRZY POKOJE

od frontu, umeblowane i kuchnia. Ulica Przejazd Nr 9, stróż wskaże. —8585—2—3

Letnie Mieszkanie

na dole w ogrodzie, z meblami, każdego czasu do najęcia. Ulica Górna Nr 7 nowy, wiadomość u właściciela. —8534—2—4

Różne Lokale

są do wynajęcia przy ulicy Orlej Nr 6, od 1 go Lipca, z urządzeniem gazowem, kranem wodociągowym i zlewem. Wiadomość u stróża. —8535—2—3

Zaraz do wynajęcia

Pokoik z meblami

za rs. 7, oraz **3 pokoje** z kuchnią na 1-m piętrze, jeden **pokój** z kuchnią. Bliższa wiadomość u właściciela; także wozownie i składy na towary, od 8-go Jana. Jerozolimska Nr 17. —8668—1—3

Letnie Mieszkanie

Godzina jazdy koleją St.-Petersbursko-Warszawską od stacji Tłuszcz 4 wiorsty, wśród parku, mieszkanie umeblowane, obszerne z oddzielną kuchnią, jest do wynajęcia. Potrzebnych artykułów żywności na miejscu po cenie umiarkowanej dostać można. Łatwość komunikacji ze stacją zapewniona. Bliższa wiadomość, dom Nowakowskiego na rogu Żórawiej i placu Ś-go Aleksandra u W-go Połubińskiego. —8694—1—3

Zaraz jest do wynajęcia na letni sezon

Mieszkanie,

4 pokoje, kuchnia, przedpokój na 1 piętrze z balkonem, kompletnie umeblowane, z wszelkiemi wygodami, za przystępną cenę. W bliskości Saskiego ogrodu. Dowiedzieć się w ruskim magazynie na Niecałej. —8708—1—4

Na Nowem Mieście, obok kościoła S-go Kazimierza, w domu Nr 4, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. różne

LOKALE,

świeżo wyrestaurowane, większe i mniejsze.— Wiadomość na miejscu u Rządcy domu. —8619—1—6

1, 2 lub 3 pokoje

z meblami, do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość, Bednarska Nr 10, w sklepie kórzennym W. Koteckiego. —8646—1—3

Do najęcia od Ś-go Jana przy ulicy Granicznej Nr 14

7 POKOI,

przedpokój, kuchnia, pasaż i pokój dla sług, na 1-m piętrze, od Ogrodu Saskiego z balkonem. Wiadomość u właściciela domu. —8709—1—6

Jest do wynajęcia w Rudzie Guzewskiej, w bliskości stacji, jeden pokój na

Letnie Mieszkanie

z kuchnią wspólną. Wiadomość, Sienna Nr 4, mieszkania 1. —8783—1—1

Mieszkanie

Plac Zielony, pierwsze piętro od frontu, dwa, trzy, lub cztery pokoje z meblami, z przedpokojem, kuchnią, na letnie miesiące od pierwszego Czerwca, Nr 10 domu, mieszkania 7. —8692—1—3

POKÓJ

ze wszystkiemi wygodami, jest zaraz do najęcia. Ulica Niecała Nr 12 nowy, mieszkania 22. —8740—1—1

Dwa Pokoje

na drugiem piętrze, z osobnem wejściem od frontu, są do najęcia od 1-go Lipca r. b. w domu Nr 12, przy Placu S go Aleksandra, gdzie Apteka. —8739—1—3

POKÓJ

zaraz do wynajęcia przy familji. Ulica Nowolipki Nr 28, mieszkania 14. —8742—1—1

Letnie Mieszkanie

w ogrodzie Szustra, za Mokotowską rogatką, złożone z 2-ch pokoi i kuchni, jest do odstąpienia na sezon letni, lokalu Nr 18, wiadomość na miejscu u Rządcy, lub przy ulicy Dzikiej u Lothego, w domu Nr 27. —8677—1—1

Dwa Pokoje

z kuchnią, wraz z umeblowaniem, na dole, do najęcia każdego czasu, na sezon letni, przy ulicy róg Leszna i Rymarskiej Nr 737/8, nowy 1. Wiadomość u Rządcy domu. —8675—1—3

LOKAL

przy ulicy Nowy-Świat Nr 9, jest do najęcia od Ś-go Jana, na 2 em piętrze od frontu 5 pokoi i kuchnia. W podwórzu pokój duży przeforsztowany i Skład obszerny. —8374—1—3

Mieszkanie

z meblami, zaraz do wynajęcia, składające się z dwóch pokoi, przedpokoju i kuchni. Ulica Niecała Nr 8 nowy. Wiadomość u stróża. —8523—2—3

Letnie Mieszkania

małe i duże, są do wynajęcia o kilka wiorst za Pragą. Plan pokoi i warunki wynajmu, złożone w składzie cygar p. St. Winiarskiego. Nowy-Świat Nr 62. —8235—3—4

Od 1-go Lipca r. b. są do najęcia

Bardzo Tanio

w domu murowanym, suche, ciepłe, odświeżone, pomiędzy ogrodami, z pięknym widokiem 3 pokoje z balkonem i kuchnią, oraz drwalnią i piwnicą, 2 pokoje z kuchnią, drwalnią i piwnicą, oraz 1 pokój z kuchnią, schowankiem i komórką za rs. 6 kop. 25 miesięcznie. Ulica Bonifraterska Nr 17 nowy, stróż wskaże. —8539—2—3

Do najęcia od 1 Lipca przy ulicy Dzikiej Nr 25/2314 A,

2, 3 lub 4 pokoje,

w miejscu bardzo przyjemnem, z widokiem na ogród. Wiadomość na miejscu u właścicielki. —8351—3—3

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia od Ś-go Jana

Skład Wódek.

Wiadomość przy ulicy Twardej Nr 10, w takimże składzie. —8377—2—2

LOKAL

do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. przy ulicy Podwal Nr 497A, składający się z 5 pokoi, przedpokoju, kuchni, piwnicy, góry i z wszelkiemi wygodami, na 2 piętrze od frontu. Wiadomość u stróża. —8125—5—6

MIESZKANIE

do najęcia w ogrodzie, z rozległym widokiem, ze świeżym i czystem powietrzem, zaraz lub od 1 Lipca, niedaleko od Kopernika, między Obożną a Tamką, przy ulicy Dobrej Nr 8/2821c. —8047—5—6

Przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej Nr 35 nowy, róg Marszałkowskiej, jest do odnajęcia od 8 Czerwca do 8 Listopada r. b.

MIESZKANIE

od frontu z balkonem, na 1 piętrze 4 pokoje umeblowane, przedpokój, pasażyk, piwnica, kuchnia, w której woda i zlew, mieszczenie po 50 rs. Wiadomość pod Nrem 11 tegoż mieszkania. —8537—2—3

Od dnia 1 Lipca r. b.

różne Lokale

są do wynajęcia, drugi dom od Chłodnej, przy ulicy Wroniej Nr 26 nowy. —8299—4—10

Szynk Narożny

złożony z 2-ch sklepów, 3-ch pokoi i piwnicy, zupełnie odnowiony, do najęcia za rs. 450 rocznie. Ulica Żelazna Nr 37 (róg Ogrodowej). —8279—3—4

MIESZKANIA

składające się z 5-u, 6-u lub więcej pokojów z przedpokojami, kuchniami, wodociągami, zlewami, balkonem i innemi wygodami, od frontu, są do wynajęcia od 1 Lipca r. b., po zupełnem odnowieniu. Ś-to-Krzyzka Nr 17.— Potrzebna jest tu także dobra posadzka. —7922—5—6

APARTAMENT

złożony z 8 Pokoi, przedpokoju i kuchni z wygodnym rozkładem na 1-ym piętrze w domu Nr 1/1260 B, przy ulicy Chmielnej przy Nowym Świecie jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. do tego dodaną być może Wozownia i Stajnia, w tymże domu są do wynajęcia lokale składające się z 4-ch pokoi.— Wiadomość u zarządzającego domem w tymże domu zamieszkałego. —8163—4—6

Letnie Mieszkanie

4 wiorsty od stacji kolei żelaznej Skierniewice, tuż przy szose Skierniewicko Rawskiej, po której kursują kilka razy dziennie omnibusy kryte tam i napowrót, jak również do Nowego Miasta, zatem komunikacja bardzo łatwa. jest do wynajęcia eleganckie mieszkanie letnie, położone wśród lasów, składające się z kilku pokoi i kuchni. Bliższa wiadomość w Cukierni W. Morat w Skierniewicach. —8531—2—3

MIESZKANIE

eleganckо umeblowane, w bliskości Saskiego Ogrodu położone, składające się z 3 pokoi z alkową, przedpokoju, kuchni, schowanka, piwnicy, z wodociągiem i zlewem, w każdym czasie do wynajęcia na kwartał lub dłużej. Ulica Włodzimierska Nr 11, stróż wskaże. —8666—1—9

Do wynajęcia od 1-go Lipca przy ulicy Wspólnej Nr 21, niedaleko Marszałkowskiej:

3 pokoje z wygodnym rozkładem i wszelkiemi wygodami, na parterze lub na 1-m piętrze, za 380 rubli rocznie.

2 pokoje z kuchnią, piwnicą, w oficynie, za 180 rubli. Wiadomość u stróża. —8554—3—3

Dwa Mieszkania,

w każdym czasie na 1-em piętrze, 3 pokoje z balkonem i na 2 piętrze, 3 pokoje od frontu, przy ulicy Marszałkowskiej z umeblowaniem lub bez. Wiadomość u stróża domu Nr 21, przy ulicy Widok. 3—3—8429

Są do wynajęcia od 1-go Lipca

MIESZKANIA

świeżo odrestaurowane na 1-em piętrze!

5 pokojów z przedpokojem, kuchnią, balkonem, etc. za rs. 500. **4 pokoje** z przedpokojem, kuchnią, etc. za rs. 340. **Sklep** duży z oknem od ulicy Marszałkowskiej, za rs. 130 Na żądanie może być dodane do sklepu wygodne mieszkanie, a do lokali stajnia i wozownia. — Wiadomość na miejscu, w domu przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Wilczej Nr 17. 3—3—8438

POKÓJ

jeden lub dwa razem, umeblowane, z usługą i wszelkiemi wygodami, do wynajęcia. Włodzimierską Nr 12, mieszkania 19. —8410—3—3

LOKAL

przy ulicy Królewskiej pod Nrem 5, złożony z 6 dużych pokoi, obszernego pasażu, spiżarki, przedpokoju i kuchni, z powodu wyjazdu do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. za cenę rs. 750 rocznie. Wiadomość u stróża. —8430—3—3

Do wynajęcia

LOKALE

przy zbiegu ulic Marszałkowskiej, Mokotowskiej i Nowowiejskiej w domu nowo wybudowanym pod Nrem 9/1754J, powyższy budynek jest zbudowany tak dogodnie, że w nim można dostać mieszkań stosownie do życzenia, czy 1, 2 3, 4, 5 i 6 pokoi z jednem i dwoma oknami, wejście do każdego pokoju oddzielne z korytarza, za najem jednego pokoju z jednem oknem, rs. 4 i 4 kop. 50. Przytem można bardzo wejść w stosunki z Zarządzającym, o usługę i opał, co będzie znacznie taniej jak się praktykuje w mieście. Powyższe mieszkania są w bliskości kościoła Ś-go Aleksandra, Targu, Alei i Ogrodu Botanicznego. Wiadomość na miejscu i przy ulicy Miodowej w domu W-go Lesera pod Nrem 11/491, w sklepie gdzie woda sodowa. —8511—3—3

DWA POKOJE

z kuchnią lub bez takowej, do wynajęcia od 1 go Lipca dla pojedynczej osoby, w pałacyku parterowym, z ładnem wejściu, suche, ciepłe i spokojne, przy ulicy Złotej pod Nrem 17, stróż wskaże. —8576—3—3

O mil 2 od Warszawy, przy samej szosie Błońskiej, jest do wynajęcia

Letnie Mieszkanie

złożone z 3 pokoi, przedpokoju i kuchni, w bliskości lasku, za rs. 200. Wiadomość w Warszawie ulica Jasna Nr 10 nowy, u właściciela domu. —8230—3—3

Mieszkanie kawalerskie!

Przy rogu Krakowskiego Przedmieścia i Bednarskiej ulicy, Nr 23, do wynajęcia od 1-go Lipca, na 2 piętrze nad antresolą i przedpokój, salon i pokój za rs. 230.—Może być dodana kuchnia z alkową lub jeszcze jeden pokój z alkową. 3—3—7906

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. przy ulicy Bielańskiej

Salon, Pokój i Przedpokój

z meblami lub bez, rocznie, kwartalnie albo miesięcznie, na drugiem piętrze od frontu — **Francuzka** młoda potrzebna do konwersacji na godziny. Wiadomość powziąć można w Alei Jerozolimskiej Nr 34, mieszkania 8. —8408—2—2

W domu pod Nr 4 przy ulicy Solnej, do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

Dwie duże Sale,

z których jedna z galerją, mająca komunikacje z 3 pokojami, oraz **Suteryny** wysokie mieszkalne.—Lokale powyższe mogą być wynajęte na jaką fabrykę lub zakład przemysłowy, do których może być dodane więcej pokoi. Wiadomość bliższa u zarządzającego domem Nr 58A przy ulicy Marszałkowskiej. —8142

Od 1 Lipca r. b.

różne Lokale,

2, 3 pokoje do wynajęcia, oraz bufet i szafy urzędowej roboty, po magazynie mód, do sprzedania. Nowy-Świat Nr 12, W. u Rządcy. —8583—3—3

Na Nowej Pradze pod Nrem 73, obok Apteki, jest do wynajęcia

PIEKARNIA.

—8686—1—1

SKLEP

Galanteryjny, wraz z wielkiem wyborem rękawiczek i krawatów, zaraz lub od 1 Lipca r. b. do sprzedania. Wiadomość, ulica Miodowa Nr 3, w sklepie rękawiczniczem. —8454—4—5

SKLEP

z Dystrybucją i galanterją, jest do odstąpienia. Wiadomość, Nowy-Świat Nr 17, w dystrybucji. —8373—1—2

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia

SKLEP

z bielizną, w każdem czasie, za bardzo przystępną cenę, od lat kilkunastu egzystujący. Wiadomość, Nowy-Świat Nr 3 nowy, w sklepie pieczywa. —8680—1—3

SKLEP

Dystrybucyjno-Galanteryjny z mieszkaniem i towarem, z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest zaraz, lub od 1-go Lipca do odstąpienia.—Wiadomość powziąć można przy ulicy Orlej Nr 8, a mieszkania Nr 1. —8689—1—3

W każdym czasie

Sklep z Wiktuałami

do sprzedania, za niską cenę, przy ulicy Mostowej Nr 8 nowy. —8728—1—3

Z powodu wyjazdu za granicę w interesie familijnym, jest do odstąpienia w każdym czasie

Sklep Wiktuałów,

egzystujący od lat 25 w gmachu Teatralnym pod filarami. Wiadomość na miejscu. —8725—1—2

Do najęcia Sklep

naprzeciw Gościnnego Dworu i **Składy**, za Żelazną Bramą, Gnojna Nr 11. —8046—5—6

Z powodu słabości, jest do sprzedania

Sklepik Wiktuałów

na Ogrodowej ulicy Nr 32. Wiadomość na miejscu —8363—3—3

Sklepik Wiktuałów

do sprzedania w każdym czasie. Ulica Ogrodowa Nr 5, wiadomość na miejscu. —8567—2—3

Sklep Wiktuałów,

z kompletnem urządzeniem, jest do sprzedania przy ulicy Pańskiej Nr nowy 77. —8540—2—3

Na Powązkach

dnia onegdajszego, ze sztachetek przed grobem zdjęty został parasol deszczowy czarny wełniany, stojąc tuż obok nie dostrzegłam tego, a zatem upraszam łaskawego znalazcę o zwrot takowego na ulicę Tamkę Nr 36, mieszkania 5, nawet za nagrodą.—8678—1—1

Nagrody rs. 20.

W Czwartek podczas processji na Krakowskiem Przedmieściu, zgubiony lub skradziony został zegarek złoty ankier o 13 kamieniach, fabryki Genewskiej, oznaczony Nrem 38976/5681, z dewizką długą dość szeroką o 3 wiązaniach i kluczykiem złotemi. Kto udzieli wiadomość pod Nr 14 na ulicę Ś-to Jerską do Rządcy domu otrzyma powyższą nagrodę. PP Jubilerów i Zegarmistrzów uprasza się o zwrócenie uwagi na powyższe przedmiota. —8590—1—2

WYŻEŁ

oryginalny Ponter, mający 2 lata, przywieziony z Londynu, jest do sprzedania za przystępną cenę. Widzieć można codziennie Podwal Nr 3, u Stangreta —8705—1—6

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5.)

Дозволено Цензурою.